

Ryszard Kuczer

Macierzyńskie pośrednictwo Maryi w nauczaniu Jana Pawła II

Salvatoris Mater 7/1, 328-375

2005

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Afirmacja macierzyńskiej roli Maryi względem ludzi jest jedną z myśli *Przewodnic* VIII rozdziału Konstytucji dogmatycznej o Kościele *Lumen gentium*. Tytuł *Matka ludzi* przybiera w wykładzie soborowym znaczenie syntezy obejmującej i wyrażającej praktycznie wszystkie aspekty działalności, którą Najświętsza Panna rozwija na korzyść wiernych. Dokonane przez Sobór Watykański II integralne przedstawienie osoby Maryi w tajemnicy Chrystusa i Kościoła jasno wykazuje, że Jej macierzyńskie zaangażowanie przejawia się na wszystkich etapach historii zbawienia – od wcielenia Syna Bożego, przez Jego publiczną działalność i krzyż, aż po eschatyczne czasy Kościoła. Współpracując i towarzysząc swojemu Synowi w Jego zbawczym dziele, Maryja dana Kościołowi za Matkę, współdziała z nim w sposób absolutnie niezrównany.

Tak zarysowana przez Sobór struktura obecności Maryi w misterium zbawienia znajduje swoją wyraźną paralelę w nauczaniu Jana Pawła II.

Ryszard Kuczer OMI

Macierzyńskie pośrednictwo Maryi w nauczaniu Jana Pawła II

SALVATORIS MATER
7(2005) nr 1, 328-375

Udział Bogarodzicy w zbawczej tajemnicy Chrystusa oraz trwanie Jej obecności w tajemnicy Kościoła spotykają się ze sobą niejako asymptotycznie w macierzyńskim pośrednictwie Matki Bożej. Aby pełniej zrozumieć wpływ Maryi na życie Kościoła oraz wskazać na jego głębokie korzenie, a także teologicznie uzasadnić, konieczne jest podjęcie problematyki maryjnego pośrednictwa, która

w nauczaniu Jana Pawła II zajmuje obok innych zagadnień centralne miejsce. Stawia się zatem pytanie: jaką rolę może spełniać pośrednictwo Maryi w życiu moralnym człowieka, czyli, co Maryja czyni dla zbawienia człowieka i jakie zobowiązania moralne wynikają z Jej macierzyńskiego pośrednictwa? Papież, ukazując pośrednictwo Maryi, wprowadza szereg nowych wątków teologicznych, nie spotykanych dotychczas w nauczaniu kościelnym. Tym bardziej więc zasadna wydaje się próba odpowiedzi, jakie przesłanie moralne kryje się szczególnie w nowych ujęciach teologicznych zawartych w nauczaniu papieskim. Chrześcijanin, przyjmując zbawienie od Chrystusa – jedynego Pośrednika i odpowiadając na ten dar swoim życiem moralnym, przyjmuje jednocześnie w swoje życie Jego Matkę i Jej pośredniczącą posługę w realizacji tej odpowiedzi. Wskaże się na dwa aspekty pośrednictwa Maryi, które są wyraźnie obecne w nauczaniu papieskim, czyli na jego naturę i w czym ono konkretnie się przejawia wobec człowieka. Pozwoli to z jednej strony na głębokie

uzasadnienie teologiczne *prawa* i *obowiązku* do korzystania z pomocy Maryi w całym chrześcijańskim życiu moralnym, z drugiej zaś strony ukaże się, jakie zobowiązanie moralne z tego *prawa* i *obowiązku* wynika dla Kościoła.

1. Natura pośrednictwa maryjnego

Miejsce Maryi w zbawczym pośrednictwie stworzeń jest niepowtarzalne. Ponadto misterium Jej pośrednictwa jest rzeczywistością niezwykle bogatą i złożoną. Można je zgłębiać na różne sposoby, dopuszczając przy tym wielość interpretacji i wątków myślowych. Po tej linii idą też maryjne przemyślenia Jana Pawła II. Jego nauczanie o pośrednictwie Maryi przyswoiło sobie trzy modele: Pośredniczka do Chrystusa, Pośredniczka w Chrystusie i Pośredniczka w Duchu Świętym. Wszystkie ujęcia są bardzo cenne i interesujące, ponieważ pozwalają spojrzeć na naturę pośrednictwa Maryi w sposób bardziej integralny oraz pełniej doświadczać zbawienego wpływu Maryi na życie. Czyli artykuł ten będzie się starał odpowiedzieć na pytanie: dlaczego Maryja *ma prawo* pośredniczyć w zbawieniu człowieka i jakie z tego wynikają konsekwencje wobec człowieka? Dla refleksji teologicznomoralnej jest to zagadnienie ważne ze względu na fakt, iż człowiek w swojej drodze do Boga potrzebuje pośrednictwa stworzeń. Maryja, jako Matka jedyne Pośrednika zbawienia, Jezusa Chrystusa, zajmuje w tej drodze człowieka wyjątkowe miejsce. W nauczaniu papieskim zagadnienie pośrednictwa Maryi znajduje trzy uzupełniające się interpretacje teologiczne. Najpierw – jak to ukazywano przez długi czas w nauczaniu kościelnym – Maryja jest Tą osobą, która staje pomiędzy wiernymi a Chrystusem. Dlatego pierwszy punkt podejmie problematykę pośrednictwa Maryi wyrażoną w formule teologicznej *pośrednictwo do Chrystusa*. Sobór Watykański II, kierując się inspiracją ekumeniczną, pogłębił teologiczne rozumienie pośrednictwa maryjnego, wskazując, że pośrednictwo Maryi jest *pośrednictwem w Chrystusie*. Papież wyraźnie podejmuje w swoim nauczaniu tę soborową wykładnię. Ten teologiczny model pośrednictwa maryjnego stanie się przedmiotem analiz drugiego punktu. Wreszcie Jan Paweł II ubogaca interpretację pośrednictwa maryjnego przez wyraźne powiązanie tego zagadnienia z pneumatologią. Dlatego w punkcie trzecim zostanie zaprezentowane pośrednictwo Maryi w ujęciu, które streszcza teologiczna formuła *pośrednictwo w Duchu Świętym*.

1.1. Pośrednictwo Maryi do Chrystusa

Teologiczny model pośrednictwa Maryi, które skierowane jest do Chrystusa, do Pośrednika, ma za sobą długą i bogatą historię. W ujęciu tym Maryja jest ukazana jako Ta, która stoi pomiędzy ludźmi a Chrystusem. W konsekwencji pośrednictwo to jest nazywane pośrednictwem piętrowym (*mediatio per gradus*), Maryja zaś Pośredniczką do Chrystusa (*Madiatrix ad Christum*)¹. Takie rozumienie pośrednictwa Maryi wyraża znana formuła *Przez Maryję do Chrystusa*. Posługiwali się nią wielcy czciciele Maryi, jak na przykład św. Bernard z Clairvaux, św. Alfons Liguori, św. Ludwik Maria Grignion de Montfort², św. Maksymilian Maria Kolbe i Kardynał Stefan Wyszyński³. Tak rozumiana idea pośrednictwa była przez długie wieki jedyną i powszechnie przyjętą w Kościele interpretacją – właściwie aż do Soboru Watykańskiego II. Stąd określana jest ona często jako tradycyjna⁴. Nie rezygnuje z niej również w swoim nauczaniu Jan Paweł II⁵. Szeroko prezentuje takie rozumienie maryjne-

¹ Por. S.C. NAPIÓRKOWSKI, *Ku odnowie kultu maryjnego*, „Ateneum Kapłańskie” 80(1988) z. 3, 428; TENZE, *Matka mojego Pana. (Problemy – poszukiwania – perspektywy)*, Opole 1988, 122; por. także S. BUDZIK, *Maryja w tajemnicy Chrystusa i Kościoła*, Tarnów 1993, 122.

² Por. JAN PAWEŁ II, *Życie konsekrowane darem dla Kościoła* (homilia w czasie niesporów w bazylice św. Ludwika Marii Grignion de Montfort w Saint-Laurent-sur-Sevre, 19.09.1996), „L'Osservatore Romano” 17(1996) nr 11-12, 22-23. Papież przypomina tutaj, jak wiele zawdzięcza św. Ludwikowi. W swojej homilii koncentruje się przede wszystkim na wymiarze chrzcielnym aktu oddania Chrystusowi przez ręce Maryi.

³ Por. W. ŻYCIŃSKI, *Pośrednictwo Maryi w dziele łączności Kościoła pielgrzymującego z Kościołem uwielbionym*, w: *Matka Odkupiciela. Komentarz do encykliki Redemptoris Mater*, red. S. GRZYBKA, Kraków 1988, 198.

⁴ Por. TENZE, *Jedność w wielości. Perspektywy mariologii ekumenicznej*, Kraków 1992, 182.

⁵ Por. JAN PAWEŁ II, *Także w odniesieniu do nas winna rzeczywiście sprawdzać się treść słów: „ad Iesum per Mariam”* (homilia do chorych, Rzym, 11.02.1982), w: TENZE, *Nauczanie Papieskie*, V(1982), t. 2, Poznań 1996, 252-254 (dalej: NP V, 2); TENZE, *Szczególna rola Najświętszej Maryi Panny w dziejach ewangelizacji. Oredzie do III Krajowego Kongresu Maryjnego w Argentynie* (Rzym, 11.10.1980), w: *Nauczanie Papieskie*, III(1980), t. 2, Poznań-Warszawa 1986, 457 (dalej: NP III, 2); TENZE, *Przez Maryję do Jezusa* (katecheza, Rzym, 30.12.1992), „L'Osservatore Romano” 14(1993) nr 2, 33-34; TENZE, *Monstra te esse Matrem* (przemówienie na modlitwie różańcowej w wigilię otwarcia Roku Maryjnego, Rzym, 6.06.1987), „L'Osservatore Romano” 8(1987) nr 7, 5; TENZE, *Przemówienie do pielgrzymów zgromadzonych w sanktuarium Matki Bożej w Kalwarii Zebrzydowskiej* (7.06.1979), w: JAN PAWEŁ II, *Pielgrzymki do Ojczyzny* 1979, 1983, 1987, 1991, 1995, 1997. *Przemówienia, homilie*, Kraków 1997, 147; TENZE, *Matka dobroci i miłosierdzia* (Rzym, 20.10.1985), w: *Anioł Pański z Papieżem Janem Pawłem II* (1.11.1981-20.10.1985), t. 2, Watykan 1986, 459; TENZE, *Sanktuarium w Lourdes* (Rzym, 19.07.1987), w: *Anioł Pański z Papieżem Janem Pawłem II* (27.10.1985-16.10.1988), t. 3, Watykan 1989, 229 (dalej: AP 3); TENZE, *Matka Syna Bożego* (Rzym, 6.01.1988), AP 3, 293-294; TENZE, *Odmawiajmy różaniec* (Rzym, 1.10.1995), w: *Anioł Pański z Papieżem Janem Pawłem II* (23.10.1994-19.10.1997), t. 6, Watykan 1998, 142 (dalej: AP 6); TENZE, *Maryja czuwa nad nami* (Como, 5.05.1996), AP 6, 233.

go pośrednictwa, zwłaszcza w encyklice *Redemptoris Mater*. Na kanwie dokonanej tam analizy zapisu Ewangelii Janowej, który ukazuje Maryję obecną na weselu w Kanie Galilejskiej (J 2, 1-12), Jan Paweł II stwierdza, że rola, jaką spełnia tam Maryja, jest pośrednictwem u Syna, u Chrystusa⁶. Papież niewiele jednak mówi o naturze tak pojętego pośrednictwa. Stwierdza przede wszystkim jego fakt i zapytuje: *Jak uniknąć w tajemnicę Ich [Chrystusa i Maryi] wewnętrznej jedności duchowej?*⁷ Maryja w Kanie staje «*pomiędzy*» *swym Synem a ludźmi w sytuacji braków, niedostatków i cierpień*⁸. Przy czym owa funkcja, którą Ona tutaj pełni, ma wyraźnie charakter pośrednictwa⁹. Maryja staje pośrodku między każdą z potrzeb ludzkich a Chrystusem i pragnie działać¹⁰. Takie ujęcie pośredniczącej roli Maryi jest ważne dla teologii moralnej. Człowiek zbawiony przez Chrystusa w tak odczytanym pośrednictwie Maryi, może znaleźć szczególną pomoc. Maryja w swojej pośredniczącej roli prowadzi zawsze do Chrystusa i ukazania Jego Osoby.

Pośrednik (łac. *mediator*) to ten, kto ustanawia albo podtrzymuje między dwoma innymi bytami relację, która bez niego nie zaistniałaby, albo nie mogłaby istnieć. Pośrednikiem w niepowtarzalnym sensie między Bogiem a człowiekiem jest Jezus Chrystus¹¹. W Nim, to znaczy w Jego osobowej rzeczywistości, jaką jest unia hipostatyczna i w Jego odkupieńczym dziele realizuje się w historii w sposób rozstrzygający i zwycięski absolutne, ostateczne samootwarcie się Boga na ludzkość. W Chrystusie jako w Człowieku pełnym łaski i zasługi w widzeniu Boga to Jego samootwarcie zostaje przyjęte przez człowieka. Ponieważ ludzkość jako całość jest przez Boga w Jezusie Chrystusie i wraz z Nim pomyślana, stworzona oraz – pomimo jej winy – zaakceptowana, odkupiona i uświęcona, i to w sposób ostateczny, przeto Jezus Chrystus jest Pośrednikiem w najwyższym stopniu, jedynym Pośrednikiem¹².

Jan Paweł II jest świadom tego, że gdy mówi o Matce Bożej jako Pośrednicze, to termin ten musi mieć inne znaczenie od tego, jakie Pismo Święte nadaje Chrystusowi, kiedy mówi o Nim jako o jedynym

⁶ Por. RM 22; L. BALTER, *Wszecypośrednictwo Maryi a jedyne pośrednictwo Chrystusa*, w: *Matka Odkupiciela...*, 132.

⁷ RM 21.

⁸ TAMŻE.

⁹ Por. L. BALTER, *Wszecypośrednictwo Maryi...*, 130.

¹⁰ Por. JAN PAWEŁ II, *Homilia w czasie Mszy św.* (Lubaczów, 3.06.1991), TENŻE, *Pielgrzymki do Ojczyzny...*, 596.

¹¹ Por. LG 60; RM 22.

¹² Por. K. RAHNER, H. VORGRIMLER, *Mały słownik teologiczny*, Warszawa 1987, kol. 345-346; M. WOJCIECHOWSKI, *Idea pośrednictwa w świetle Pisma świętego*, w: *Matka Odkupiciela. Tekst i komentarze*, red. S.C. NAPIÓRKOWSKI, Lublin 1993, 167.

Pośredniku (por. 1 Tm 2, 5-6)¹³. Istnieje różnica treściowa między pojęciami *pośrednictwo Chrystusa* i *pośrednictwo Maryi*¹⁴. Pośrednictwo Chrystusa polega na zadośćuczynieniu i zasłudze, pośrednictwo Maryi zaś na wstawiennictwie u Niego. Jedno i drugie jest pośrednictwem, ale w innym znaczeniu¹⁵. Znamienne w tym kontekście są słowa modlitwy papieża w Altötting w Niemczech: *Wraz z całym Kościołem wyznaję i głoszę, że Jezus Chrystus jest jedynym Pośrednikiem między Bogiem i ludźmi, ponieważ Jego Wcielenie przyniosło zbawienie i usprawiedliwienie dzieciom Adama, które podlegały panowaniu grzechu i śmierci. Równocześnie jestem jak najgłębiej przekonany o tym, że nikt nie był tak głęboko – jak Ty, Matko Odkupiciela – wprowadzony w tę wspaniałą Bożą Tajemnicę; i nikt też nie jest w stanie nas – którzy tę Tajemnicę głosimy i w niej uczestniczymy – łatwiej i jaśniej wprowadzić w jej treść, aniżeli Ty sama, o Maryjo*¹⁶. Słowa te mają dla teologii moralnej fundamentalne znaczenie. Postawa Maryi wobec człowieka nie jest bierna – przeciwnie, jest macierzyńska i zaangażowana. Stąd odniesienie życia moralnego, w całym jego wymiarze, do osoby Maryi jest jak najbardziej uzasadnione.

Współczesna teologia, mówiąc o pośrednictwie czy też o współdziałaniu Maryi w dziele Jej Syna, unika coraz częściej *ontologii* w odniesieniu do tego zagadnienia i wskazuje raczej na jego wymiar egzystencjalny wyrażający się w konkretnych postawach Maryi. Ujęcia takie nastroczały bowiem w historii wiele trudności, doprowadzając niejednokrotnie do niejasności i nieścisłości teologicznych¹⁷. Zwłaszcza nauczyciele pobożności maryjnej, którzy głosili cześć Matki Bożej w duchu omawianej tu interpretacji pośrednictwa, kreślili różne obrazy dla wyrażenia tej rzeczywistości. Święty Bernard, na którego Papież wielokrotnie powołuje się w swoim nauczaniu¹⁸, porównuje na przykład pośrednictwo Maryi do akweduktu. Jak woda ze źródła płynie przez akwedukt, tak łaska Boża spływa przez Maryję¹⁹. Z kolei św. Ludwik Grignon de Montfort, któ-

¹³ Por. JAN PAWEŁ II, *Maryja jako Pośredniczka* (katecheza, Rzym, 1.10.1997), w: TENŻE, *Maryja w tajemnicy Chrystusa i Kościoła*, Watykan 1998, 222.

¹⁴ Por. W. ŻYCIŃSKI, *Pośrednictwo Maryi w dziele łączności...*, 196.

¹⁵ Por. RM 21; J. ROBAKOWSKI, *Łaski pełna*, w: *Matka Odkupiciela...*, 100; W. ŁASZEWSKI, *Pośrednictwo szczególnie i wyjątkowe*, w: *Matka Odkupiciela. Tekst i komentarze...*, 107.

¹⁶ Por. JAN PAWEŁ II, *Modlitwa do Dziewicy w Altötting* (Altötting, 18.11.1980), NP III, 2, 688.

¹⁷ Por. T. SIUDY, *Slużebnica Pańska*, Niepokalanów 1995, 79.

¹⁸ Por. RM 6, 8, 18, 38, 41, 47.

¹⁹ BERNARD, *In vigilia Nativitatis Domini*, Sermo 3, 10 – cyt. za: F. DZIASEK, *Wszecpośrednictwo Najświętszej Maryi Panny*, w: *Gratia Plena. Studia teologiczne o Bogarodzicy*, red. B. PRZYBYLSKI, Poznań 1965, 326.

rego Papież uznaje za swojego nauczyciela pobożności maryjnej²⁰, kreśli dla wyrażenia rzeczywistości pośrednictwa Maryi obraz, w którym staje Ona pomiędzy Chrystusem a wiernym. W *Traktacie o prawdziwym nabożeństwie do Najświętszej Maryi Panny* pisze, że *Maryja jest tajemnym przewodem, łożyskiem Chrystusa, przez które płyną łagodnie i obficie bogactwa Miłosierdzia Jego*²¹.

Treść nauczania papieskiego pokrywa się zasadniczo z myślą wspomnianych czcicieli Maryi, chociaż jest wyrażona w zdecydowanie innym języku. Papież nie kreśli dodatkowych obrazów czy też porównań, które charakteryzowałyby rzeczywistość pośrednictwa Maryi do Chrystusa. Przybliżając je, nie wychodzi poza opis ewangeliczny. Co więcej, wskazuje, iż wydarzenie w Kanie Galilejskiej najlepiej ukazuje Maryję jako Pośredniczkę pomiędzy Synem a ludźmi²². Ponadto papieskie analizy wydarzenia w Kanie mają wymiar na wskroś egzystencjalny²³. Pośrednictwo Maryi można nazwać pośrednictwem środka. Maryja nie zajmuje pozycji analogicznej do Chrystusa, nie stanowi źródła łaski, nie jest *co-redemptrix*, ale *co-receptrix* – przyjmującą łaskę z całym rodzajem ludzkim. Jako Ta, którą błogosławioną zwać będą wszystkie narody, pełni Ona funkcję środka, dzięki któremu inni również mogą stać się odbiorcami łaski Chrystusa²⁴. Przy czym ten pozornie drobny niedostatek (*wina nie mają* – J 2, 3) ma znaczenie symbolu. Oznacza pośrednictwo Maryi do Chrystusa, które polega na wprowadzeniu człowieka w zasięg Jego mesjańskiej misji i zbawczej mocy²⁵. Maryja wciąż pełni w Kościele wszystkich czasów tę wyjątkową misję: daje Chrystusa, ukazuje Go lu-

²⁰ Por. JAN PAWEŁ II, *Życie konsekrowane darem dla Kościoła...*, 22.

²¹ L.M. GRIGNON DE MONTFORT, *Traktat o prawdziwym nabożeństwie do Najświętszej Maryi Panny*, Warszawa 1986, 20.

²² Por. RM 21.

²³ Por. JAN PAWEŁ II, *Maryja na godach w Kanie* (katecheza, Rzym, 26.02.1997), w: TENŻE, *Maryja w tajemnicy Chrystusa i Kościoła...*, 155-157; por. także TENŻE, *Maryja orędowniczką pierwszego cudu Jezusa w Kanie* (katecheza, Rzym, 5.03.1997), w: TENŻE, *Maryja w tajemnicy Chrystusa i Kościoła...*, 158-160. J. Kudasiewicz, komentując ten fragment encykliki stwierdza, że obraz wydarzenia z Kany to obraz Kościoła. W centrum tego Kościoła jest Jezus dokonujący znaku, wokół Niego są uczniowie – pierwociny i filary Kościoła. Uczta weselna jest obrazem eklezjalnym. W tym Kościele blisko Jezusa i Jego uczniów jest Maryja – Matka prosząca. Uczestniczy Ona w zwykłej ludzkiej radości i przyczynia się do tej radości. Wstawia się do swego Syna za wszystkich uczestników wesela, dla wszystkich bowiem zabrakło wina. Por. J. KUDASIEWICZ, *Matka Odkupiciela*, Kielce 1991, 139-142.

²⁴ Por. RM 35. Szerzej na ten temat por. W. ŻYCIŃSKI, *Zmiana w perspektywie ekumenicznej doktryny o Wniebowzięciu Maryi*, „Częstochowskie Studia Teologiczne” (1987/1988) nr 15-16, 93.

²⁵ Por. RM 21. Ten fragment encykliki podejmuje w swoim komentarzu J. DROZD, *Maryja Matka Boga i Matka nasza*, Kraków 1989, 131-133.

dziom jako jedynego Zbawiciela²⁶. Nauczanie Jana Pawła II ukazuje więc wyraźnie Maryję jako osobę posiadającą istotną rolę w kształtowaniu więzi człowieka z Chrystusem. Czyni to jako Matka Chrystusa i Matka każdego człowieka. Człowiek w swoim postawach moralnych może więc liczyć na Jej macierzyńskie wsparcie.

Wszystkie nadprzyrodzone dary, które otrzymała Matka Najświętsza, miały za podstawę Jej największą godność, to znaczy Boże macierzyństwo. Można więc mówić o inkarnacyjnym fundamencie pośrednictwa maryjnego. Godność macierzyństwa Bożego nie była celem samym w sobie, lecz służyła i w dalszym ciągu służy odkupieniu rodzaju ludzkiego. Matka Boża przez swój tak bardzo ścisły związek z Odkupicielem – Jezusem Chrystusem, ma udział w Jego zbawczym dziele. Istotnym jego elementem jest pośrednictwo Maryi skierowane do Chrystusa, którego pierwszy owoc i jednocześnie zapowiedź uwidacznia się w Kanie Galilejskiej²⁷. W Bożym macierzyństwie Maryi dochodzi do głosu przedziwna dialektyka tego, co Boskie i ludzkie. Macierzyństwo Boże jest jednocześnie darem Bożym i współpracą stworzenia; jest jednocześnie funkcją (*munus*), godnością (*dignitas*) i darem (*donum*)²⁸. Tak rozumiane macierzyństwo Boże jest w swej istocie łaską społeczną daną dla drugich. Istnieje przy tym pewna korelacja pomiędzy łaską Chrystusa-Głowy i łaską Maryi. W owej korelacji kryje się istota łączności, więzi i wspólnoty Matki z Synem. Wspólnota ta zaowocowała bezpośrednim współdziałaniem Maryi w dziele odkupienia oraz w wychodzeniu Maryi naprzeciw potrzebom człowieka, które Jan Paweł II nazywa pośrednictwem skierowanym do Syna i które trwa nieustannie w Kościele²⁹.

Motyw macierzyństwa Maryi, przy analizie natury Jej pośrednictwa do Chrystusa, jest przez Papieża bardzo mocno eksponowany. W encyklice *Redemptoris Mater* Jan Paweł II wyznaje, że *Maryja [...] staje «pomiędzy», czyli pośredniczy, nie jako obca, lecz ze stanowiska Matki, świadoma, że jako Matka może – lub nawet więcej: «ma prawo» - powiedzieć Synowi o potrzebach ludzi*³⁰. Pośrednictwo Maryi, która *staje «pomiędzy» swym Synem a ludźmi*, ukazane jest więc jako funkcja wpływająca z Jej

²⁶ Por. JAN PAWEŁ II, *Ewangelia maryjnych tajemnic* (homilia podczas Mszy św. w sanktuarium w Caacupe – Paragwaj, 18.05.1988), „L'Osservatore Romano” 9(1988) nr 6, 24.

²⁷ Por. RM 9, 21, 22.

²⁸ Por. TAMŻE, 9, 10, 12.

²⁹ Por. TAMŻE, 21, 23; TENŻE, *Maryja jako Pośredniczka...*, 223. Szerszy komentarz tego zagadnienia por. T. SIUDY, *Służebnica Pańska...*, 79-82; W. ŁASZEWSKI, *Pośrednictwo szczególnie i wyjątkowe...*, 108-109.

³⁰ RM 21; por. TENŻE, *Maryja Pocieszycielką ofiar przemocy* (homilia w Vitoria – Brazylia, 19.10.1991), „L'Osservatore Romano” 12(1991) nr 11, 27.

Boskiego macierzyństwa³¹. *Macierzyńska rola Maryi, macierzyńska troska Maryi, maryjne macierzyństwo w porządku łaski, macierzyńskie zadanie Maryi* – te wszystkie synonimiczne wyrażenia służą Papieżowi dla ukazania tej funkcji Matki Bożej, którą nazywa on pośrednictwem Maryi skierowanym do Chrystusa³². Cała rzeczywistość odniesienia człowieka do Chrystusa powinna być przeniknięta obecnością Jego Matki. Jest to obecność dyskretna, a jednocześnie w niewymierny sposób potęgująca więź z Chrystusem. Obecność Maryi może w tajemniczy i realny sposób umocnić siłę motywacyjną czynów chrześcijanina.

Maryja ma prawo stać pomiędzy ludźmi a Synem, ponieważ jest Matką Chrystusa i Matką ludzi³³. Jest Ona *złączona z wszystkimi ludźmi [...] pochodzeniem z rodu Adama*³⁴. Jednak w znaczeniu ontycznym *wyniesienie Maryi do najwyższego urzędu i godności Matki Syna Bożego [...] odnosi się do samej rzeczywistości zjednoczenia obu natur w osobie Słowa* – czyli do unii hipostatycznej³⁵. W konsekwencji macierzyńskie pośrednictwo Maryi, które jest skierowane do Chrystusa, wyłoniło się z Jej Boskiego macierzyństwa³⁶. W ten sposób Jan Paweł II łączy prawdę o inkarnacyjnym pośrednictwie Maryi i o Jej macierzyństwie duchowym w jedną prawdę macierzyńską.

Jan Paweł II uzasadnia więc pośrednictwo Maryi do Chrystusa przede wszystkim w oparciu o Pismo Święte. Obraz Maryi, który zawarł jest w przekazie biblijnym, ukazuje Ją jako Niewiastę zaangażowaną w zbawienie człowieka. Postrzeganie Maryi jako osoby stojącej pomiędzy chrześcijaninem a Chrystusem nie jest błędem. Przeciwnie, człowiek ma prawo i obowiązek korzystania z pośrednictwa innych ludzi na swojej drodze do Chrystusa. Pośrednictwo Maryi jest przy tym wyjątkowe, ponieważ opiera się na *pełni łaski* i Bożym macierzyństwie, czyli na ściślejszej więzi z Chrystusem. Papież w swoim nauczaniu nie boi się poglądu, jakoby Maryja mogła *przesłonić* swoją osobą Chrystusa. Jej działanie na rzecz człowieka jest zawsze ukierunkowane ku Chrystusowi i służy zbawieniu człowieka. Jednocześnie Jan Paweł II dość często przypomina o podporządkowanej roli pośrednictwa Maryi jednemu Pośrednikowi, którym jest Chrystus, na miarę różnicy, jaka istnieje między stworzeniem a Bogiem.

³¹ Por. RM 21, 22.

³² Por. TAMŻE, 21, 22, 23; L. BALTER, *Wszechpośrednictwo Maryi...*, 133.

³³ Por. RM 21, 23.

³⁴ TAMŻE, 23.

³⁵ TAMŻE, 39. Szerzej na ten temat por. W. GRANAT, *Ku człowiekowi i Bogu w Chrystusie. Zarys dogmatyki katolickiej*, t. 1, Lublin 1972, 471-477; por. także W. ŁASZEWSKI, *Pośrednictwo szczególne i wyjątkowe...*, 108-109.

³⁶ Por. RM 22.

1.2. Pośrednictwo Maryi w Chrystusie

Teologiczny model pośrednictwa maryjnego *ad Christum*, mimo że zawiera wiele elementów pozytywnych, od dawna budził pewne zastrzeżenia, które najmocniej wypowiedziała już Reformacja, zarzucając, że Maryja zdaje się kwestionować jedyne i doskonałe pośrednictwo Chrystusa. Ale dopiero od 1950 roku coraz większe uznanie znajduje drugi chrystologiczny model pośrednictwa maryjnego, który określa się jako *pośrednictwo w Chrystusie (mediatio in Christo)*. Jako pierwszy powyższą interpretację pośrednictwa Maryi przedłożył luterański pastor Hans Asmussen w książce *Maria, die Mutter Gottes*³⁷. Jego propozycja nie wywołała jednak od razu w mariologii żywszego zainteresowania. Dopiero po ośmiu latach jako pierwszy zabrał głos niemiecki teolog katolicki Heinrich Fries. Uznał on, że pośrednictwo Maryi pojmowane jako *pośrednictwo w Chrystusie*, w rozumieniu katolickim jest wyrażeniem tej prawdy możliwym do przyjęcia. Idea tak rozumianego pośrednictwa Maryi powróciła na Soborze Watykańskim II. Co więcej, stała się ona odąd wiodącą formułą teologiczną w przedstawianiu charakteru i istoty pośrednictwa maryjnego³⁸.

Jan Paweł II przyjmuje ten stosunkowo nowy model pośrednictwa Maryi – *pośrednictwa w Chrystusie (mediatio in Christo)*, które wyraża się również w zasadzie *przez Chrystusa do Maryi (per Christum ad Mariam lub in Christo ad Mariam)*³⁹. Teologiczny model pośrednictwa Maryi w Chrystusie Papież kreśli przede wszystkim w swojej maryjnej encyklice, zwłaszcza w jej trzeciej części, której nadał tytuł *Pośrednictwo macierzyńskie*. Jednak już nieco wcześniej, bo w drugiej części encykliki, tekst papieski zawiera pewne sugestie, które podprowadzają do analiz zawartych w trzecim rozdziale. I tak Papież zachęca, aby tajemnicę Maryi rozważać w perspektywie misterium Chrystusa. Zasada *per Mariam ad Christum* zostaje w ten sposób uzupełniona zasadą *per Christum ad Mariam*⁴⁰. Jan Paweł II wyznaje, że *Kościół od pierwszej chwili «patrzył»*

³⁷ Por. R. LAURENTIN, *Problem pośrednictwa Maryi w rozwoju historycznym i jego współczesne konsekwencje*, „Częstochowskie Studia Teologiczne” (1987/1988) nr 15-16, 59; S.C. NAPIÓRKOWSKI, *Matka mojego Pana...*, 109.

³⁸ Por. S.C. NAPIÓRKOWSKI, *Pośredniczka w Chrystusie*, w: *Matka Odkupiciela. Tekst i komentarze...*, 197.

³⁹ Por. RM 38. JAN PAWEŁ II, *Maryja jako Pośredniczka...*, 222-223. Szerzej tę problematykę podejmuje S.C. NAPIÓRKOWSKI, *Ahortacja Pawła VI „Marialis cultus” i encyklika Jana Pawła II „Redemptoris Mater” w odnowie kultu maryjnego*, w: „Błogosławić mnie będą”. *Ahortacja Pawła VI „Marialis cultus”. Tekst – komentarze – dyskusja*, red. S.C. NAPIÓRKOWSKI, Lublin 1990, 77-78.

⁴⁰ Por. T. SIUDY, *Maryja w tajemnicy Chrystusa*, w: *Matka Odkupiciela. Komentarz do Encykliki...*, 44.

na Maryję poprzez Jezusa, tak jak «patrzył» na Jezusa przez Maryję⁴¹. Nieco dalej dodaje, że Kościół trwa na modlitwie razem z Nią, a równocześnie «patrzy na Nią w świetle Słowa, które stało się człowiekiem». I tak było zawsze. Kiedy bowiem Kościół coraz głębiej wnika w najwyższą tajemnicę Wcielenia, rozmyśla także o Matce Chrystusa z głęboką czcią i pobożnością. Maryja w sposób nierozdzielny należy do tajemnicy Chrystusa⁴². Można stąd wyciągnąć wniosek, że chrześcijanin pogłębiający przez swoje moralne życie więź z Chrystusem jednocześnie coraz głębiej wnika w tajemnicę Maryi. Jego więź z Chrystusem powinna umacniać i pogłębiać więź z Maryją. Takie odczytanie nauki Jana Pawła II pozwala na sformułowanie twierdzenia, że także intensywność przeżywania więzi chrześcijanina z Maryją – w różnych wymiarach jego życia – jest w pewnym sensie sprawdzianem autentyczności życia moralnego wierzących.

W zasadzie przez Chrystusa do Maryi nie chodzi oczywiście o jakiegokolwiek wstawiennictwo Syna u Matki, ale o wskazanie na obecność Matki w tajemnicy Syna. Jeżeli w Maryi – uczy Jan Paweł II – jak w zwierciadle widzimy wielkie dzieła Boże⁴³, również Chrystusa jako największe *Opus Dei*, to tym radykalniej i pełniej zwierciadłem jest misterium Chrystusa, w którym widzimy Jego Matkę. Jeśli także – jak mówią przytaczane przez Papieża słowa Soboru – *tajemnica człowieka wyjaśnia się naprawdę dopiero w tajemnicy Słowa Wcielonego*⁴⁴, to tę zasadę należy odnieść w stopniu najszczególniejszym do tej wyjątkowej córki ludzkich pokoleń, do tej niezwykłej «niewiasty», która stała się Matką Chrystusa. Tylko w tajemnicy Chrystusa wyjaśnia się w pełni Jej własna tajemnica. Tak zresztą od początku starał się odczytywać ją Kościół: *tajemnica Wcielenia pozwala mu coraz pełniej zgłębiać i rozjaśniać tajemnicę ziemskiej Matki Słowa Wcielonego*⁴⁵. Takie ujęcie mariologii, które umieszcza ją w chrystologii – zdaniem Hansa Ursa von Balthasara – prowadzi w konsekwencji do wybitnie chrystologicznej interpretacji maryjnego pośrednictwa⁴⁶. Wydaje się, że odczytanie w pełni tak ujętego pośrednictwa Maryi w kontekście życia moralnego człowieka, z jednej strony ukazuje wyraźniej chrystocentrum życia moralnego, z drugiej zaś

⁴¹ RM 26; Papież nawiązuje również szeroko do tej zasady w katechezie wygłoszonej z okazji wydania encykliki *Redemptoris Mater*. Por. TENŻE, *Encyklika poświęcona Błogosławionej Maryi Dziewicy* (katecheza, Rzym, 25.03.1987), „L'Osservatore Romano” 8(1987) nr 3, 15.

⁴² RM 27.

⁴³ Por. TAMŻE, 25.

⁴⁴ GS 22; por. także JAN PAWEŁ II, Encyklika *Redemptor hominis*, 13, 18; RM 4.

⁴⁵ RM 4; por. S.C. NAPIÓRKOWSKI, *Ku odnowie kultu maryjnego...*, 427.

⁴⁶ H. URS VON BALTHASAR, *Kommentar*, w: *Maria – Gottes Ja zum Menschen. Papst Johannes Paul II. Enzyklika „Mutter des Erlösers”*, Freiburg 1987, 131.

strony pozwala mu zgłębiać tajemnicę Maryi przez całe życie zjednoczonej z Chrystusem.

Trzeba zauważyć, że Jan Paweł II w porównaniu z mariologią Soboru Watykańskiego II wyraźnie wzmacnia nauczanie o maryjnym pośrednictwie w Chrystusie. W *Redemptoris Mater* wyznaje, że *Kościół jest świadom i naucza wraz ze świętym Pawłem, że jednego mamy pośrednika; «Jeden jest Bóg, jeden też pośrednik między Bogiem i ludźmi, człowiek, Chrystus Jezus, który wydał samego siebie na okup za wszystkich» (1 Tm 2, 5-6)*⁴⁷. Tym Pośrednikiem, w niepowtarzalnym i ostatecznym sensie, między Bogiem a człowiekiem jest Jezus Chrystus. Zaś macierzyńska rola Maryi, którą spełnia Ona w stosunku do nas, nie przyćmiewa ani nie umniejsza tego jedyne go pośrednictwa Jezusa Chrystusa. Wręcz przeciwnie, Maryja jako Matka Chrystusa i Matka ludzi ukazuje jego moc. Pośrednictwo Maryi jest zatem pośrednictwem w Chrystusie⁴⁸. W ten sposób sformułowanie *mediatio in Christo* po raz pierwszy pojawia się w oficjalnym dokumencie Kościoła, choć tego typu sugestię zawiera już VIII rozdział Konstytucji dogmatycznej o Kościele *Lumen gentium*⁴⁹. W tak pojętym pośrednictwie Maryi zawarta jest idea uczestnictwa. Pośrednictwo Maryi jest pośrednictwem przez uczestnictwo⁵⁰. Wszystkie istoty stworzone, w tym także Maryja, na różny sposób, ale zawsze podporządkowany, uczestniczą w jedynym pośrednictwie Chrystusa (*mediatio per participationem*)⁵¹. Trzeba zauważyć głęboką więź tak ujętego pośrednictwa z prawdą o Nowym Przymierzu w Chrystusie. Powołanie w Nowym Przymierzu jest nade wszystko powołaniem do wspólnoty z Bogiem, której istotę wyraża idea Przymierza w Chrystusie. W Nowym Przymierzu objawia się w jakimś sensie *nowa natura* chrześcijanina: jest on kimś powołanym i posłanym, a to posłanie jest nieodłączne od uprzedniego obdarowania⁵².

⁴⁷ RM 38. Jest rzeczą oczywistą, że taka wykładnia pośrednictwa Chrystusa funkcjonowała w Kościele zawsze. Również Jan Paweł II przypomina o tej prawdzie przy różnych okazjach. Por. TENŻE, *Odpowiedzialność za innych* (homilia w Sanktuarium Matki Bożej w Zapopan – Meksyk, 30.01.1979), w: TENŻE, *Nauczanie papieskie*, II (1979), t. 1, Poznań 1990, 115 (dalej: NP II, 1). Pogłębiona interpretacja pośrednictwa pragnie lepiej wyrazić tę tajemnicę.

⁴⁸ Por. RM 38; TENŻE, *Maryja jako Pośredniczka...*, 222.

⁴⁹ LG 60-62. Szerszy komentarz tej myśli nauczania soborowego por. S. KOPEREK, *Idee przewodnie encykliki Jana Pawła II „Redemptoris Mater”*, w: *Matka Odkupiciela. Komentarz do Encykliki...*, 28; J. USIĄDEK, *Błogosławiona w tajemnicy Chrystusa i Kościoła. Studium mariologicznego rozdziału Konstytucji dogmatycznej o Kościele Soboru Watykańskiego II*, w: S.C. NAPIÓRKOWSKI, J. USIĄDEK, *Matka i Nauczycielka. Mariologia Soboru Watykańskiego II*, Niepokalanów 1992, 237.

⁵⁰ Por. RM 38.

⁵¹ Por. TAMŻE; S.C. NAPIÓRKOWSKI, *Ahortacja Pawła VI „Marialis cultus” i encyklika Jana Pawła II „Redemptoris Mater”...*, 79.

⁵² Por. J. NAGÓRNY, *Rola wiodących idei biblijnych w teologii moralnej*, w: *Veritatem facientes. Księga Pamiątkowa ku czci Księdza Profesora Franciszka Greniuka*, red. J. NAGÓRNY, J. WRÓBEL, Lublin 1997, 275.

Nauka o uczestnictwie wyrasta z Biblii, która wyraźnie mówi o podobieństwie świata do Boga, swego Stwórcy i o tym, że świat rozpromienia Bożą chwałę (por. Ps 33). Już starotestamentowa idea partycypacji jest wyraźnie bezzwrotna, czyli jednokierunkowa. Wskazuje bowiem, że świat posiada podobieństwo do Boga, Bóg natomiast nie jest podobny do świata⁵³. Idea partycypacji występuje jeszcze wyraźniej w Nowym Testamencie. Na wyrażenie pojęcia uczestnictwa stosuje się tutaj greckie słowa *koinonein* i *metechein*. Św. Paweł używa tych terminów na oznaczenie udzielania pomocy w słuchaniu i pełnieniu Ewangelii, uczestnictwa z Chrystusem przez łaskę i chwałę oraz wspólnoty w rzeczach doczesnych i w duchu (por. Ga 2, 9; Hbr 13, 16). W ten sposób łączność powstała z Chrystusem na mocy chrztu oznacza i zobowiązuje nie tylko poszczególne jednostki, a w specjalny sposób apostoła, ale i cały Kościół do uczestnictwa w Jego poniżeniu, cierpieniu i śmierci (por. Rz 6, 5; 2 Kor 1, 7). Owa partycypacja warunkuje ostateczne uczestnictwo, a mianowicie udział w zmartwychwstaniu i uwielbieniu Chrystusa, czyli w radości życia wiecznego (por. 2 Kor 1, 7)⁵⁴. Podobnie należy rozumieć genezę i naturę zbawczego pośrednictwa stworzeń. Jedyne pośrednictwo Chrystusa wzbudza w nich właściwości zbawczego pośrednictwa. Czyni to również wobec Maryi⁵⁵. Należy zatem przyjąć nie tylko pośrednictwo Matki Bożej, ale również pośrednictwo wszystkich ochrzczonych, których Chrystus – Najwyższy Kapłan – włącza w swoje kapłaństwo. Przez to włączenie kapłaństwo ochrzczonych staje się kapłaństwem pośredniczenia. Jest to – co trzeba mocno podkreślić – uczestnictwo w rzeczywistości przynależnej tylko Chrystusowi⁵⁶. Takie uzasadnienie zbawczego pośrednictwa stworzeń – wyrastające wyraźnie z myśli biblijnej – uwrażliwia z jednej strony na fakt, że podstawą wszelkiego działania chrześcijanina jest zjednoczenie z Bogiem, z drugiej zaś strony silnie akcentuje prawdę, iż powołanie chrześcijańskie ma wymiar wspólnotowy i współnototwórczy.

Pośrednictwo Maryi ma jednak wyjątkowy i tylko dla Niej właściwy charakter. Wiąże się ono bowiem z Jej Bożym macierzyństwem. Odróżnia je ono w sposób istotny od pośrednictwa innych istot stworzonych, które na różny sposób, ale zawsze podporządkowany, uczestniczą w jedynym pośrednictwie Chrystusa. Pośrednictwo Maryi ma specyficznie macie-

⁵³ Por. S.C. NAPIÓRKOWSKI, *Pośredniczka w Chrystusie...*, 205.

⁵⁴ Por. A. SZAFRAŃSKI, *Partycypacja. Geneza i rola pojęcia uczestnictwa w teologii św. Tomasz z Akwinu*, Warszawa 1973, 63.

⁵⁵ Por. RM 38.

⁵⁶ Por. TENŻE, *Maryja jako Pośredniczka...*, 223. Szerzej na ten temat por. S.C. NAPIÓRKOWSKI, *Matka mojego Pana...*, 187-188; por. także W. ZYCIŃSKI, *Jedność w wielości...*, 184.

rzyński charakter. Wynika ono bowiem z Jej Boskiego macierzyństwa, a więc tylko na gruncie pełnej prawdy o nim pośrednictwo to może być rozumiane i przeżywane w wierze. Na pośrednictwo Maryi należy patrzeć w oparciu o Jej obecność w zbawczej tajemnicy Chrystusa i Kościoła. Stanowi ono realny wyraz obecności Maryi w tych tajemnicach⁵⁷.

Maryja jako pierwsza doznała na sobie nadprzyrodzonych skutków jedynego pośrednictwa Chrystusa. Stąd Jej przemożny wpływ, jaki wywiera Ona na ludzi, wywodzi się z Bożego upodobania i wypływa z nadmiaru zasług Chrystusowych. Będąc na mocy Bożego wybrania Matką Syna współistotnego Ojcu i *szlachetną towarzyszką* w Jego dziele odkupienia, Maryja wchodziła w siebie tylko właściwy sposób w to jedyne pośrednictwo *między Bogiem i ludźmi*, którym jest pośrednictwo Boga-Człowieka Jezusa Chrystusa. Maryja, jako Matka Syna współistotnego Ojcu, jest Matką ludzkiej natury Chrystusa i poprzez nią jest Matką Syna Bożego i Rodzicielką Boga. Dlatego też owa najwyższa godność Matki Syna Bożego w znaczeniu ontycznym odnosi się do samej rzeczywistości zjednoczenia obu natur w Osobie Słowa, czyli do unii hipostatycznej⁵⁸. W rezultacie macierzyństwo Maryi jest pierwszym i podstawowym wymiarem pośrednictwa, które w odniesieniu do Niej wyznaje Kościół⁵⁹.

Mimo że macierzyństwo Maryi wyróżnia Jej pośrednictwo od pośrednictwa innych istot stworzonych, jest ono jednak również podporządkowane pośrednictwu Chrystusa. Jan Paweł II powtarza za Soborem Watykańskim II, że *cały... wpływ zbawienny Błogosławionej Dziewicy na ludzi wywodzi się... z upodobania Bożego i wypływa z nadmiaru zasług Chrystusowych, na Jego pośrednictwie się opiera, od tego pośrednictwa całkowicie jest zależny i z niego czerpie całą moc swoją; nie przeszkadza zaś w żaden sposób bezpośredniej łączności z Chrystusem, przeciwnie umacnia ją*⁶⁰. Maryja w żaden sposób nie utrudnia Chrystusowi spełniania jedynego pośrednictwa, ukazuje raczej jego owocność i skuteczność⁶¹. W maryjnej encyklice Jan Paweł II pisze za Soborem Watykańskim II, że *Kościół nie waha się jawnie wyznawać taką podporządkowaną rolę Maryi; ciągle jej doświadcza i zaleca ją sercu wiernych, aby inni wsparci tą macierzyńską opieką, jeszcze silniej przyłgnęli do Pośrednika i Zba-*

⁵⁷ Por. RM 38. Szerzy komentarz do tego fragmentu encykliki por. S. KOPEREK; *Idee przewodnie encykliki Jana Pawła II „Redemptoris Mater”...*, 28-29.

⁵⁸ Por. RM 38, 39. Szerzej na ten temat por. L. BALTER, *Wszecpośrednictwo Maryi...*, 131.

⁵⁹ Por. TAMŻE, 39.

⁶⁰ Por. TAMŻE, 38. Jan Paweł II przytacza tutaj nauczanie soborowe. Por. LG 60.

⁶¹ JAN PAWEŁ II, *Maryja jako Pośredniczka...*, 222.

wiciela⁶². Już sama idea pośrednictwa Maryi, które jest uczestnictwem w pośrednictwie Chrystusa, zakłada fakt, że jest ono podporządkowane jednemu Pośrednikowi, Jezusowi Chrystusowi. Oznacza to, że zależy ono całkowicie od Jej Syna i jest owocem Jego zasług. Maryja otrzymuje wszystko od swojego Syna i jest pierwszym odbiciem Jego pełni. W takiej interpretacji pośrednictwa nie mówi się już o pośrednictwie *obok Chrystusa* ani *po między Chrystusem a ludźmi*, lecz o pośrednictwie *w Chrystusie*, w jedynym Pośredniku⁶³. Jan Paweł II wyznaje przy tym, że *macierzyńska rola Maryi w stosunku do ludzi żadną miarą nie przyćmiewa i nie umniejsza tego jedynego pośrednictwa, lecz ukazuje jego moc*⁶⁴. W pragnieniu tworzenia form uczestnictwa w jedynym pośrednictwie Chrystusa objawia się bezinteresowna miłość Boga, który chce dzielić się tym, co posiada⁶⁵.

Co więcej, Maryja uczestniczy w tym pośrednictwie w sposób wyjątkowy, zależny od stopnia Jej powszechnego powołania jako Matki i w stopniu wynikającym z Jej funkcji oraz Jej całkowitej zgody. Z tego punktu widzenia jest ono jedyne w swoim rodzaju i szczególnie skuteczne. Maryja jako Matka jest złączona z Chrystusem w ten sposób, że żaden aspekt Jego pośrednictwa nie jest Jej obcy. Jej dzieło jako Pośredniczki jest wewnętrznie zorientowane na Chrystusa⁶⁶. W *Redemptoris Mater* czytamy, że *poprzez swoje pośrednictwo «podporządkowane» pośrednictwu samego Odkupiciela, Maryja przyczynia się w sposób szczególny do łączności Kościoła pielgrzymującego na ziemi z eschatologiczną rzeczywistością Świętych obcowania, Ona bowiem jest już «wzięta do nieba»*⁶⁷. Tajemnica wniebowzięcia Maryi mówi również o tym, że doznała Ona w sposób definitywny skutków jedynego pośrednictwa Chrystusa – Odkupiciela świata i zmartwychwstałego Pana. Jednocześnie *w tajemnicy wniebowzięcia wyraża się wielka wiara Kościoła, że Maryja jest zjednoczona z Chrystusem «węzłem ścisłym i nierozzerwalnym»*⁶⁸.

Pośrednictwo Maryi udoskonala spotkanie człowieka z Chrystusem – jedynym Pośrednikiem, umacnia je z naszej strony, po macierzyńsku ociepla. Maryja wiąże mocniej ludzi z Chrystusem jako Jego Matka i jako nasza Matka w porządku łaski. W Jej macierzyństwie wobec

⁶² RM 38. Papież przypomina tutaj nauczanie soborowe. Por. LG 62.

⁶³ Por. L. MELOTTI, *Maryja i Jej misja macierzyńska. Zarys teologii maryjnej*, Kraków 1983, 62; por. także W. ŁASZEWSKI, *Pośrednictwo szczególne i wyjątkowe...*, 112-113.

⁶⁴ RM 38; LG 60.

⁶⁵ Por. TENŻE, *Maryja jako Pośredniczka...*, 223.

⁶⁶ Por. TAMŻE, 222.

⁶⁷ RM 41.

⁶⁸ TAMŻE.

wspólnoty Kościoła Chrystus ujawnia swą moc, ukazując w Niej także prawzór prakseologii chrześcijańskiej i aktów religijnych, a co wzmacnia naszą zdolność recepcji Chrystusa i nasze znamię pro-Chrystusowe. W ten sposób macierzyńskie pośrednictwo Maryi jest darem Ojca dla ludzkości. Wypełniając je w stałej zależności od pośrednictwa Chrystusa, Maryja otrzymuje od Niego to wszystko, co Jej serce pragnie przekazać ludziom⁶⁹. Trzeba też zaznaczyć, że taka interpretacja pośrednictwa Maryi powinna być czytelna w duszpasterskim zaangażowaniu Kościoła⁷⁰.

W sumie trzeba stwierdzić, że papieskie ujęcie pośrednictwa Maryi jako *pośrednictwa w Chrystusie* ma doniosłe znaczenie teologiczne i to nie tylko ze względów ekumenicznych. Ważne jest przede wszystkim wskazanie przez Papieża, że tajemnica Maryi wyjaśnia się w tajemnicy Chrystusa. Uwrażliwia to na podstawową prawdę, że pełnia zbawienia jest w Jezusie Chrystusie, a wszelkie zbawcze pośrednictwo ma w Nim swoją rację istnienia i swój cel. Pomoc Maryi w realizacji drogi zbawienia poprzez wypełnianie wymagań Ewangelii, ma również swoje uzasadnienie w łasce Chrystusa i prowadzi do Chrystusa.

1.3. Pośrednictwo Maryi w Duchu Świętym

Dotychczas w teologii nie mówiono wprost o pośrednictwie Maryi w Duchu Świętym, aczkolwiek istniały już nieliczne próby wyjaśnienia relacji pośrednictwa Maryi do posłannictwa Ducha Świętego. Zagadnienie to jawi się jako istotne w całej problematyce *Maryja a Duch Święty*, zainicjowanej przez Sobór Watykański II⁷¹. Tymczasem nauczanie Jana Pawła II wyraźnie naświetla tajemnicę pośrednictwa Maryi poprzez zdecydowany zwrot ku pneumatologii. Nie ma co prawda w nauczaniu papieskim gotowej formuły *pośrednictwo Maryi w Duchu Świętym*, są jednak wyraźnie zasygnalizowane fundamentalne elementy interpretacji pośrednictwa Matki Bożej, którą ta formuła wyraża⁷². Już soborowa Konstytucja o Kościele *Lumen gentium* jednoznacznie wnosi, że Duch Święty jest *Mesites*, co tłumaczymy jako: Pośrednik, Parakletos, Poczyszciciel. *Parakletos* znaczy przede wszystkim Obrońca, Orędownik. A zatem

⁶⁹ Por. TENŻE, *Maryja jako Pośredniczka...*, 223; CZ. BARTNIK, *Maryja jako żywa pamięć Kościoła. Z mariologii Jana Pawła II*, „Biuletyn Informacyjny. Teologia w Polsce. Dokumenty – Studia – Informacje” (1987) nr 13, 42-43.

⁷⁰ Por. A. WOJTCZAK, *Duszpasterskie implikacje nauki Encykliki „Redemptoris Mater” o pośrednictwie Maryi*, „Homo Dei” 64(1995) nr 4, 49-58.

⁷¹ Por. S.C. NAPIÓRKOWSKI, T. WILSKI, *Macierzyńskie pośrednictwo w Duchu Świętym*, w: *Matka Odkupiciela. Tekst i komentarze...*, 215. Trzeba zauważyć, że jest to jeden z nielicznych artykułów w polskiej literaturze mariologicznej podejmujący zagadnienie pośrednictwa Maryi w Duchu Świętym.

⁷² TAMŻE, 218.

Duch Święty jest Pośrednikiem między nami a Chrystusem, jest czymś na podobieństwo atmosfery umożliwiającej nam spotkanie ze Zbawcą⁷³. Duch Święty jest Panem i Ożywicielem Kościoła. On sprawia, że Kościół staje się w Chrystusie niejako sakramentem wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem i jedności rodzaju ludzkiego⁷⁴. Duch Święty udziela Kościołowi i przez Kościół życia Bożego, mieszka w Kościele jako jego *dusza*. Trzecia Osoba Trójcy Przenajświętszej mieszka w każdym człowieku jak w świątyni; jednoczy Kościół z Bogiem i ludzi między sobą, tworząc *communio* Kościoła⁷⁵. W tym sensie Chrystusa osiągamy zbawczo wiarą, nadzieją i miłością, a więc cnotami, które są darem Ducha Świętego i owocem Jego zamieszkania w człowieku. Jeśli z kolei człowiek staje się instrumentem Ducha Świętego poprzez wiarę, nadzieję i miłość, to uczestniczy w Jego pośrednictwie, które jest nastawione na jednoczenie wierzącego z Chrystusem⁷⁶.

Spośród wszystkich stworzeń Maryja jest najpełniej zjednoczona z Duchem Świętym. Całe Jej życie i posłannictwo w historii zbawienia streszcza się w słowach Pisma Świętego: *Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego osłoni Cię* (Łk 1, 35). Zwłaszcza w wydarzeniu zwiastowania staje się Ona punktem węzłowym między niebem a ziemią, albowiem wypowiada swoje *tak* pod działaniem Ducha Świętego⁷⁷. W refleksji Papieża uwidacznia się podwójne wyjaśnienie wyjątkowego związku Matki Bożej z Duchem Świętym. Pierwsze, o profilu ściśle teologicznym, wskazuje na postanowienie Ojca, względnie Syna z Ojcem. Drugie z kolei ma raczej charakter antropologiczno-mariologiczny, odwołuje się bowiem do doskonałego otwarcia się Maryi na Ducha Świętego. Maryja jest *umilowana w Tym przedwiecznie umiłowanym Synu, współistotnym Ojcu, w którym skupia się cały «majestat łaski»*. *Równocześnie pozostaje Ona doskonale otwarta w stronę tego «daru z wysokości»* (por. Jk 1, 17)⁷⁸. Przeznaczenie Maryi do macierzyństwa Bożego jest związane nie tylko z przeznaczeniem Syna Bożego do wcielenia, ale również z objawieniem działania Ducha Świętego⁷⁹. Relacja Maryi do Syna jest

⁷³ Por. LG 4.

⁷⁴ Por. TAMŻE, 7.

⁷⁵ Por. TAMŻE, 22.

⁷⁶ Por. J. BUCZEK, *Pneumatologia eklezjologiczna w nauczaniu Jana Pawła II*, „Biuletyn Informacyjny. Teologia w Polsce. Dokumenty – Studia – Informacje” (1991) nr 27, 19.

⁷⁷ T. HERMANN, *Pneumatologiczna podstawa maryjnego pośrednictwa łask*, w: *Studium Scripturae anima theologiae. Prace ofiarowane Księdzu Profesorowi Stanisławowi Grzybkowi*, red. J. CHMIEL, T. METRAS, Kraków 1990, 96.

⁷⁸ RM 8.

⁷⁹ Por. TAMŻE, 1.

już w odwiecznym planie Ojca udzielona Jej w Duchu. Przenika On Maryję od pierwszego momentu Jej istnienia i na wskroś kształtuje całą Jej egzystencję. W konsekwencji macierzyńska jedność z Synem dokonuje się z daru Ducha i w Jego mocy⁸⁰.

Rozważanie obecności Maryi w tajemnicy Chrystusa oraz roli, jaką spełnia w tej obecności Duch Święty, odsłania związek obecności Maryi w Kościele z działaniem Ducha Świętego. *Tak więc w ekonomii łaski - pisze Papież w Redemptoris Mater - sprawowanej pod działaniem Ducha Świętego, zachodzi szczególna odpowiedniość pomiędzy momentem Wcielenia Słowa a momentem narodzin Kościoła. Osobą, która łączy te dwa momenty, jest Maryja; Maryja w Nazarecie – i – Maryja w wieczniku Zielonych Świąt. W obu wypadkach Jej obecność w sposób dyskretny, a równocześnie wymowny – ukazuje drogę «narodzin z Ducha». W ten sposób Maryja, obecna w tajemnicy Chrystusa jako Matka, staje się – z woli Syna i za sprawą Ducha Świętego – obecna w tajemnicy Kościoła. Jest to nadal obecność macierzyńska⁸¹.* Jan Paweł II podkreśla w tym stwierdzeniu, że ten sam Duch Święty, dzięki któremu dokonało się w Maryi wcielenie i który wprowadził Ją w głębię tego zbawczego wydarzenia, ten sam Duch wprowadza Ją w dniu Pięćdziesiątnicy w misterium rodzącego się Kościoła. Macierzyństwo Maryi staje się tym samym mocą Ducha Świętego, ale także paschalne i pentekostalne.

Obecność Maryi w Chrystusowym wydarzeniu wcielenia i obecność Maryi w eklezjalnym wydarzeniu zesłania Ducha Świętego mają niepowtarzalne znaczenie dla Syna i dla synów w Synu⁸². Obecność Maryi w obu tych wydarzeniach służy dziełu zbawienia i noszą one na sobie znamię – choć w odmienny sposób – macierzyństwa w Duchu Świętym⁸³. Macierzyństwo Nazaretu kierowało się bezpośrednio do Chrystusa, a pośrednio do tych, którzy są Chrystusowi. Macierzyństwo Wieczernika Zesłania Ducha Świętego odnosiło się zaś bezpośrednio do rodzącego się Kościoła. Liczącą się dla dzieła naprawy macierzyńska obecność Maryi w tajemnicy Chrystusa i Kościoła wyrasta ze szczególnej ingerencji Ducha Świętego⁸⁴. Inicjujące działanie Ducha Świętego w misteriach wcielenia i narodzin Kościoła oraz wyjątkowa, to znaczy pośrednicząca rola Maryi

⁸⁰ Por. TAMŻE, 8, 9.

⁸¹ TAMŻE, 24.

⁸² Por. TAMŻE, 43; por. także TENŻE, *Matka nieustającej pomocy* (homilia w S. Severo, 25.05.1987), „L'Osservatore Romano” 8(1987) nr 6, 12; TENŻE, *Przyjmijcie młodzi przyjaciele orędzie pokoju* (homilia, Rzym, 1.01.1985), „L'Osservatore Romano” 6(1985) nr 1, 14.

⁸³ Por. RM 43, 44.

⁸⁴ S.C. NAPIÓRKOWSKI, T. WILSKI, *Macierzyńskie pośrednictwo w Duchu Świętym...*, 217; por. też W. ŁASZEWSKI, *Pośrednictwo szczególne i wyjątkowe...*, 113.

w tych misteriach nie zakończyły bynajmniej owocowania tego związku w historii jednostek i kościelnej wspólnoty. Uświęcające działanie Ducha Świętego realizuje się nieustannie w Kościele. Kościół *ożywiony Duchem* «rodzi» synów i córki rodzaju ludzkiego do nowego życia w Chrystusie; dlatego, że – jak Maryja na służbie tajemnicy Wcielenia – tak Kościół pozostaje na służbie tajemnicy «usynowienia» przez łaskę⁸⁵. Jan Paweł II – jeszcze jako kardynał pisał – że Maryja nie tylko staje przed Kościołem i wciąż w nim trwa jako pierwowzór Boskiego macierzyństwa, ale także pomaga Kościołowi realizować jego własne macierzyństwo przez łaskę, która stanowi duchową moc rodzenia się ludzi z Boga. Wzorczość łączy się tutaj ze sprawczością⁸⁶. Do podobnego wniosku dochodzi w swoim papieskim nauczaniu, gdy stwierdza, że Maryja równocześnie «współdziała swą macierzyńską miłością w rodzeniu i wychowaniu» synów i córek Kościoła-Matki. Macierzyństwo Kościoła [...] urzeczywistnia się równocześnie przy Jej «współdziałaniu». Kościół obficie czerpie z tego «współdziałania» Maryi, czyli z Jej macierzyńskiego pośrednictwa⁸⁷.

Warto odnotować, że rodzenie chrześcijan do życia Bożego przez Kościół zostało wyrażone przez Papieża w tych samych terminach, w jakich wyraża się rodzenie Chrystusa przez Maryję. Jeśli Jej macierzyństwo jest wzorem macierzyńskości Kościoła, to istotnym, decydującym niejako o tożsamości Kościoła jest kult Jej naśladowania. Stąd właśnie wyrasta owa sprawczość pojęta jako *współdziałanie* Maryi z Kościołem, które ma swoje źródło w Duchu Świętym⁸⁸. Udział Ducha Świętego w zbawczej tajemnicy Chrystusa i współpraca Maryi – w mocy Ducha – z Kościołem nie są identyczne, to znaczy nie są tej samej natury. Współpraca Maryi jest tylko udzielonym Jej współdziałaniem z działaniem Ducha Świętego, jest Jej przez Ducha Świętego umożliwiona. Pośrednicząca rola Maryi w dziele zbawienia całkowicie zależy od Jego działania, jest podporządkowanym uczestnictwem w uświęcającym dziele Trzeciej Osoby Trójcy Przenajświętszej. Współdziałanie Maryi w rodzeniu i wychowaniu synów i córek Kościoła jest umożliwiające i udzielone Jej w mocy Ducha Świętego⁸⁹. Macierzyństwo duchowe Maryi jest uczestnictwem w mocy Ducha

⁸⁵ RM 43.

⁸⁶ K. WOJTYŁA, *Inspiracja Maryjna Vaticanum II*, w: *W kierunku prawdy*, red. B. BEJZE, Warszawa 1976, 115.

⁸⁷ RM 44.

⁸⁸ Por. TAMŻE. Szerzej na ten temat por. T. SIUDY, *Eklezjologiczna zasada odnowy kultu Maryjnego*, w: *Matka i Nauczycielka. Adhortacja Pawła VI Marialis cultus na temat rozwoju należycie pojętego kultu maryjnego. Tekst i komentarze*, red. S.C. NAPIÓRKOWSKI, Lublin 1991, 228.

⁸⁹ Por. RM 44. Szerszy komentarz podejmuje S.C. NAPIÓRKOWSKI, T. WILSKI, *Macierzyńskie pośrednictwo w Duchu Świętym...*, 224.

Świętego – Tego, który *daje życie*. Jest ono zarazem pokorną posługą Służebnicy Pańskiej ogarniającą wszystkich szczególną troską w Duchu Świętym⁹⁰.

Mówiąc o zbawiennym wpływie Matki Bożej na ludzi, Jan Paweł II dodaje zarazem, że *ten zbawczy wpływ jest podtrzymywany przez Ducha Świętego, który jak zacienił Dziewicę Maryję, dając początek Jej Boskiemu macierzyństwu, tak nadal towarzyszy Jej trosce o braci Jej Boskiego Syna*⁹¹. Wydaje się, że trzeba zwrócić szczególną uwagę na dwa słowa w tym sformułowaniu: *podtrzymywany* i *towarzyszy*. Idea podtrzymywania i towarzyszenia przez Ducha Świętego trosce Maryi o braci Syna umożliwia i kształtuje działanie Maryi w Kościele poprzez wieki. Duch Święty nie przestaje działać w Niej i poprzez Nią. Również obecnie wywiera Ona w Duchu Świętym zbawczy wpływ na odkupionych. Skuteczność tego zbawczego wpływu nie wyrasta z Niej samej, ale z Ducha Świętego; nie jest Jej własnością, lecz płynie z Bożego Ducha⁹².

Maryja w całości swojej tajemnicy jest darem Ducha Świętego. Duch Święty jest w historii zbawienia Tym, który bezpośrednio urzeczywistnia zbawienie. Maryja dzięki Duchowi i w Duchu prowadzi człowieka do Chrystusa. Dzięki Duchowi jest w jedności z nami i wyjednuje Go dla nas. Również pod wpływem Ducha zwracamy się do Niej o pośrednictwo. W tym świetle można wnosić, że pośrednictwo Maryi, uczestniczące w posłannictwie Ducha, wydaje się jakby *przedłużać* zbawczą bliskość i życiodajność Ducha Świętego. Pośrednictwo Maryi posługuje posłannictwu Ducha Świętego⁹³. Maryja pomaga nam rozpoznać głos Ducha Świętego, otworzyć się na Jego ożywcze i życiodajne tchnienie, przygotować się w pokoju i ufności do wysłuchania i przyswojenia sobie tego, co Duch sam lub za pośrednictwem Kościoła do nas mówi. Trwając w Duchu Świętym, zjednoczony w modlitwie z Maryją, Kościół stale przeżywa swą Pięćdziesiątnicę. Właśnie z tej modlitwy, w której łączy się z Duchem Świętym i z Maryją, Kościół czerpie siłę, by wiernie wypełniać misję powierzoną mu przez Pana, by stale powiększać grono swoich dzieci, realizować wciąż nowe dzieła miłości i świętości, by ostatecznie

⁹⁰ Por. JAN PAWEŁ II, *Co znaczy poświęcić świat Niepokalanemu Sercu Maryi?* (homilia, Fatima, 13.05.1982), w: TENZE, *Nauczanie papieskie*, V (1982), t. 1, Poznań 1993, 701 (dalej: NP V, 1).

⁹¹ RM 38.

⁹² Por. S.C. NAPIÓRKOWSKI, T. WILSKI, *Macierzyńskie pośrednictwo w Duchu Świętym...*, 217-218.

⁹³ Por. RM 26, 44. Trzeba tutaj wskazać również pracę T. Wilskiego podejmującą to zagadnienie jeszcze przed tak wyraźnym nauczaniem papieskim na ten temat. Por. T. WILSKI, *Pośrednictwo Maryi a posłannictwo Ducha Świętego*, w: *W nurcie zagadnień posoborowych*, t. 13: *Modlitwa i praca*, red. B. BEJZE, Warszawa 1981, 401-412.

zwyńczyć moce zła. Maryja uczy nas, jak otwierać się na prawdę, bez względu na to jaką drogą, z której strony i w jaki sposób do nas dociera. Tchnienie Pięćdziesiątnicy jest tchnieniem Prawdy, która podbija świat, sumienia i serca ludzi. Maryja znajduje się w centrum tego wydarzenia i tej drogi zbawienia⁹⁴.

Trzeba więc zauważyć, że odwołanie się przez Papieża w nauczaniu o pośrednictwie Maryi do pneumatologii wyraźnie ubogaca refleksję teologiczną. Wskazuje bowiem na priorytet uświęcającego działania Ducha Świętego, a jednocześnie ukazuje wielką rolę Maryi w tym działaniu na rzecz zbawienia człowieka. Kościół, dla którego Duch Święty jest źródłem nadprzyrodzonego życia, powinien widzieć w Maryi wzór życia tajemnicą Ducha Świętego i jednocześnie czerpać macierzyńską pomoc w wypełnianiu wszelkich zobowiązań, które wynikają z życia wedle Ducha. W ten sposób Maryja, poprzez swoje otwarcie na tajemnicę Ducha Świętego i najdoskonalsze z Nim zjednoczenie, wnosi w zbawczą misję Kościoła wyjątkowe świadectwo uświęcającego działania Trzeciej Osoby Boskiej oraz po macierzyńsku współdziała z uświęcającym działaniem Ducha Świętego.

2. Macierzyństwo wstawiennicze jako realizacja pośrednictwa maryjnego

Obecnie ukážemy, za Janem Pawłem II, podstawowe przejawy, cechy i wyjątkowość dziania się pośrednictwa Maryi, czyli jego dynamicznego aktualizowania się w misterium Chrystusa i Kościoła. Aby zrealizować ten cel, wpięrw zostanie skupiona uwaga na macierzyństwie duchowym Maryi. Jako Matka Chrystusa, uczestnicząc w Jego zbawczych dziełach, Maryja stała się wobec ludzi Matką w porządku łaski. Jan Paweł II ukazuje szeroko w swoim nauczaniu *proces rodzenia się* tej nowej misji Maryi wobec Kościoła oraz wymagania, jakie ono stawia wobec chrześcijan. Następnie wprowadzi się wątek wstawiennictwa, aby ukazać, że Jej macierzyństwo trwające w Kościele przejawia się i aktualizuje w wymiarze aktywności zasadniczo we wstawienniczym pośrednictwie na rzecz wszystkich ludzi. Ukážemy więc osobę Maryi działającej na rzecz Kościoła oraz odpowiemy na pytanie: jakie implikacje moralne wynikają z prawdy o macierzyństwie Maryi wobec Kościoła i Jej wstawiennictwa u Chrystusa na rzecz wspólnoty wierzących?

⁹⁴ Por. JAN PAWEŁ II, *Duch Święty obdarza Kościół życiem* (Rzym, 22.05.1988), w: *Anioł Pański z Papieżem Janem Pawłem II* (27.10.1985-16.10.1988), t. 3, Watykan 1989, 333-334 (dalej: AP 3).

2.1. Macierzyństwo duchowe Maryi

Duchowe macierzyństwo Maryi względem ludzi stanowi naturalne rozwinięcie Jej macierzyństwa Bożego i współpracy z Chrystusowym dziełem odkupienia: Matka Jezusa staje się Matką braci swego Syna⁹⁵. Macierzyński wkład Matki Odkupiciela w dzieło budowania Kościoła zadecydował o tym, że odniesienie i więź Maryi z Kościołem ma właśnie charakter macierzyński. Można mówić o dwóch etapach macierzyństwa Maryi względem ludzi w ramach zbawczego planu Boga. Pierwszy, który można nazwać biblijnym – obejmuje realizację dzieła odkupienia i stopniowe wyłanianie się nowego macierzyństwa Maryi wobec wszystkich ludzi. Wcielenie, towarzyszenie Maryi u boku Syna, macierzyństwo zrodzone u stóp Krzyża, macierzyńska obecność Maryi u początków Kościoła w tajemnicy Pięćdziesiątnicy – te wszystkie zbawcze wydarzenia wskazują w nauce Jana Pawła II na wielką rolę, jaką w nich spełnia Maryja. Natomiast drugi etap dotyczy aplikacji Chrystusowego zbawienia w każdym człowieku pielgrzymującym przez ziemię, które także dokonuje się pod opieką, w obecności i przez wsparcie Matki Kościoła – Maryi. Rozumienie tych prawd w płaszczyźnie teologii dogmatycznej stanowi wezwanie do odpowiedzi na pytanie: jakie przesłanie moralne wynika z prawdy o duchowym macierzyństwie Maryi wobec wspólnoty Kościoła? Aby odpowiedzieć na tak postawione pytanie, wskaże się najpierw na inkarnacyjny fundament macierzyństwa duchowego. Następnie – na co często zwraca uwagę w swoim nauczaniu Papież – dokona się analizy tych wypowiedzi Jezusa, które stopniowo odsłaniają przed Maryją duchowe znaczenie Jej macierzyństwa wobec wierzących. Podpunkt trzeci zostanie poświęcony problematyce zrodzenia duchowego macierzyństwa Maryi poprzez uczestnictwo w tajemnicy Krzyża. Ostatni zaś punkt ukazuje aktualizowanie się duchowego macierzyństwa Maryi w Kościele po zmartwychwstaniu Chrystusa oraz później, po Jej wniebowzięciu, co wyraża w szczególny sposób tytuł *Matka Kościoła*.

2.1.1. Inkarnacyjny fundament macierzyństwa duchowego

Jan Paweł II ukazuje macierzyństwo Maryi wobec wiernych jako wypływające z Jej macierzyństwa wobec Chrystusa, który jest nie tylko Założycielem, ale i Głową Kościoła – swego Mistycznego Ciała. *Rze-*

⁹⁵ Szerzej na temat macierzyństwa duchowego Maryi w zbawczym planie Boga por. J. LEKAN, *Macierzyństwo duchowe Maryi w zbawczym planie Boga Ojca*, „Salvatoris Mater” 1(1999) nr 1, 158-176.

czywistość Wcielenia – pisze Papieź w *Redemptoris Mater* – znajduje swoje jakby przedłużenie w tajemnicy Kościoła – Ciała Chrystusa⁹⁶. Wypowiadając swoje *fiat*, Maryja stała się nie tylko Matką Chrystusa historycznego; ten akt Jej woli kieruje Maryję na bycie Matką całego Chrystusa, Matką Mistycznego Ciała, czyli Kościoła. W chwili, kiedy Dziewica staje się Matką Słowa Wcielonego, zostaje utworzony w sposób ukryty, lecz w zarodku doskonały, Kościół w swojej istocie, jako Ciało Mistyczne: obecni są bowiem Odkupiciel i pierwsza spośród odkupionych⁹⁷. W momencie zwiastowania – konkluduje Papieź – zostaje więc niejako poczęty także Kościół⁹⁸.

Słowo Wcielonę i Kościół są to dwie rzeczywistości, choć nie nierozdzielnie ze sobą złączone. Dlatego też należy rozważanie macierzyństwa Maryi wobec ludzi wiązać organicznie z równoczesnym rozważaniem tajemnicy Jej Boskiego macierzyństwa⁹⁹. Ta dwoista więź, jaka łączy Bogarodzicę z Chrystusem i Kościołem nabiera znaczenia historycznego w dziejach całego ludu Bożego¹⁰⁰. Maryja, będąc Matką Głowy Ciała Mistycznego, stała się zarazem Matką całej nadprzyrodzonej społeczności, jaką jest Kościół. Dokonało się to przez Jej zgodę na wcielenie Jezusa oraz przez całkowite poświęcenie się i współpracę – już od chwili zwiastowania – z dziełem odkupienia. Poprzez swoje *tak*, które Maryja wypowiedziała jako Służebnica Pańska, zgodziła się być Matką Chrystusa i jednocześnie Matką wszystkich wierzących, którzy w ciągu wieków stali się braćmi i siostrami Jej Syna¹⁰¹. Bóg, wybierając Maryję na Matkę swojego Syna jako człowieka, wybrał Ją za Matkę – stwierdza Jan Paweł II – dla każdego człowieka i dla każdej ludzkiej wspólnoty¹⁰². *Tak* wypowiedziane Bogu przez Maryję odnosi się więc także do każdego człowieka. Poczynając w swoim łonie Głowę, Maryja poczęła – w sensie dosłownym – *przyjęła wraz z Nim*, przynajmniej przedmio-

⁹⁶ RM 5.

⁹⁷ Por. JAN PAWEŁ II, *Wstawiennictwo Maryi o jedność chrześcijan* (homilia, Efez, 30.11.1979), w: TENZE, *Nauczanie papieskie*, II (1979), t. 2, Poznań 1992, 620-621 (dalej: NP II, 2).

⁹⁸ TENZE, «*Niech mi się stanie według słowa Twego*» (Rzym, 22.10.1978), w: *Anioł Pański z Papieżem Janem Pawłem II (22.10.1978-25.10.1981)*, t. 1, Watykan 1982, 9 (dalej: AP 1).

⁹⁹ Por. J. ROBAKOWSKI, *Łaski pełna...*, 98; por. także G.M. MEDICA, *Maryja – żywa Ewangelia Chrystusa*, Niepokalanów 1993, 29-31.

¹⁰⁰ Por. RM 5.

¹⁰¹ Por. JAN PAWEŁ II, *Maryja, znak nadziei dla wszystkich pokoleń* (przemówienie w sanktuarium Niepokalanego Poczęcia NMP w Waszyngtonie – USA, 7.10.1979), NP II, 2, 336.

¹⁰² TENZE, *Mamy Matkę* (przemówienie na nabożeństwie majowym, Rzym, 19.05.1980), NP III, 1, 619.

towo, także chrześcijan, którzy są Jego członkami. Akt wcielenia Słowa jest przede wszystkim nadejściem zbawienia. Przyjawszy z wiarą łaskę, Maryja staje się prawdziwą Matką Boga i obrazem Kościoła. Tajemnica wcielenia kieruje uwagę ku tajemnicy zbawienia w jego fazie *stawania się*; w pewnym sensie *uobecnia* jedyną w dziejach chwilę, gdy wielka nowina niespodziewanie wtargnęła w dzieje świata¹⁰³. Jednocześnie w tajemnicy wcielenia, w której Maryja odgrywa kluczową rolę, całe ludzkie życie i człowieczeństwo zyskało nową godność. Bóg stał się podobny do ludzi we wszystkim z wyjątkiem grzechu, aby w ten sposób umożliwić im stanie się jedno z Bogiem. Ludzkie istoty zostały pociągnięte do Boga, ponieważ Bóg zbliżył się do nich – więcej, ludzie przybliżyli się jedni ku drugim. Ludzie, będąc dla siebie braćmi i siostrami na mocy stworzenia, w tajemnicy wcielenia stali się dla siebie braćmi i siostrami w Chrystusie¹⁰⁴. Osoba Maryi i Jej macierzyństwo wobec Chrystusa i każdego chrześcijanina jest więc czytelnym poświadczeniem prawdy o braterstwie wszystkich członków Kościoła. W ten sposób cześć oddawana Maryi musi umacniać i uwrażliwiać chrześcijan na wzajemne braterstwo w Chrystusie.

2.1.2. Nowy wymiar macierzyństwa Matki Jezusa

Jan Paweł II z właściwą sobie przenikliwością odczytując przesłanie Ewangelii dotyczące Matki Pana, wskazuje, że macierzyńska służba Maryi wobec Jezusa nie dokonywała się tylko i wyłącznie w wymiarze ciała. Chrystus – wskazuje Papież – wyraźnie dystansuje się od tylko cielesnego pojmowania macierzyństwa Maryi, bowiem logika królestwa Bożego odnosi się do dziedziny wartości duchowych¹⁰⁵. Uwidacznia się to wyraźnie w wypowiedzi Jezusa, którą zanotowali Synoptycy. Chodzi tutaj mianowicie o scenę, kiedy to oznajmiono Jezusowi, że Jego Matka i bracia stoją na dworze i chcą się z Nim widzieć (por. Łk 8, 20-21; Mt 12, 46-50; Mk 3, 31-35). Wtedy to Jezus odpowiada: *Moją matką i moimi braćmi są ci, którzy słuchają słowa Bożego i wypełniają je* (Łk 8, 21). Rodzi się pytanie: czy Jezus w ten sposób dystansuje się wobec Tej, która była Jego Matką i Rodzicielką? Odpowiadając na to pytanie, Papież kreśli najpierw sytuację Jezusa, który już *rozpoczął swoją działalność publiczną w całej*

¹⁰³ TENŹE, *List z okazji siedemsetlecia Sanktuarium Świętego Domu w Loreto* (Rzym, 15.08.1993), „L'Osservatore Romano” 15(1994) nr 4, 12.

¹⁰⁴ Por. TENŹE, *Dziękczynna modlitwa za tajemnicę Wcielenia* (Delhi, 2.02.1986), AP 3, 46.

¹⁰⁵ Por. F. CECCHIN, *W poszukiwaniu Maryi. Komentarz egzystencjalny do encykliki „Redemptoris Mater”*, tł. A. Szymanowski, Warszawa 1989, 41.

Palestynie i jest już całkowicie i wyłącznie «w sprawach Ojca»¹⁰⁶. Stąd też głosząc Królestwo Boże i sprawy Ojca wszystkiemu, co ludzkie, a więc także każdej więzi ludzkiej, Jezus nadaje nowy wymiar i nowe znaczenie: Nawet macierzyństwo – komentuje Jan Paweł II – w wymiarze królestwa Bożego, w zasięgu ojcostwa Boga samego, nabiera innego znaczenia¹⁰⁷. Zasadniczym znamieniem braterstwa wobec Chrystusa w Jego królestwie jest więc przynależność do Niego samego i pełnienie Jego woli. Maryja w tajemnicy swojego macierzyństwa wobec Chrystusa i ludzi jest prototypem pełnienia woli Bożej i życia według nowych wymagań stawianych przez Syna Bożego w Nowym Przymierzu.

Podobnie błogosławieństwo Maryi – uczy Jan Paweł II – wypowiedziane przez nieznaną kobietę z tłumu, które zostało zanotowane przez świętego Łukasza: *Błogosławione łono, które Cię nosiło, i piersi, które ssalesz* (Łk 11, 27), nie przeciwstawia się błogosławieństwu Jezusa, który odpowiada: *Owszem, ale przecież błogosławieni ci, którzy słuchają słowa Bożego i zachowują je* (Łk 11, 27-28). Wręcz przeciwnie, błogosławieństwo to – stwierdza Jan Paweł II – *spotyka się w osobie Tej, która sama siebie nazywała «służebnicą Pańską»* (Łk 1, 38)¹⁰⁸. Przez swoje zasluchanie i rozważanie Maryja – Matka Pana stawała się *pierwszą poniekąd «uczennicą» swego Syna*¹⁰⁹. W miarę upływu czasu słowo, którego słuchała i które żarliwie rozważała, stawało się dla Niej coraz bardziej przejrzyste. W konsekwencji *samoobjawienie się Boga żywego* stawało się dla Maryi coraz bardziej oczywiste. Pozwoliło Jej to odnajdywać *ów inny wymiar macierzyństwa*, jakie w czasie swego posłannictwa mesjańskiego objawiał Jej Syn¹¹⁰.

Jan Paweł II skrupulatnie odczytując i komentując myśl biblijną, odśladania więc wyraźnie rzeczywistość macierzyństwa Maryi wobec Kościoła i każdego chrześcijanina. Jednocześnie Papież wskazuje, że Maryja sama musiała wnikać poprzez wiarę całą swoją osobą w nową misję, którą objawiał Jej Syn. W ten sposób ujawnia się cały dynamizm duchowego macierzyństwa Maryi już podczas nauczania Chrystusa. W konsekwencji – jak wynika z myśli biblijnej rozwijanej przez Papieża – doświadczenie mocy macierzyństwa Maryi w życiu jest uwarunkowane naśladowaniem postaw Maryi, które – jak na to wskazuje sam Chrystus – zawsze były motywowane pełnieniem Jego woli.

¹⁰⁶ RM 20.

¹⁰⁷ TAMŻE; por. T. SIUDY, *Maryja wzorem pielgrzymującego Kościoła*, „Ateneum Kapłańskie” 80(1988) z. 3, 408; por. także T. WILK, *Maryja wzorem eklezjalności wspólnoty religijnej*, w: *Matka Odkupiciela. Komentarz do Encykliki...*, 241.

¹⁰⁸ RM 20.

¹⁰⁹ TAMŻE.

¹¹⁰ Por. TAMŻE; por. także J. ROBAKOWSKI, *Łaski pełna...*, 100.

2.1.3. Macierzyństwo zrodzone u stóp Krzyża

Biblijna scena, ukazująca Maryję u stóp Krzyża Chrystusa jest zasadniczym wydarzeniem, które w nauczaniu Jana Pawła II objawia rzeczywistość macierzyństwa Maryi wobec chrześcijan. Po przypomnieniu, że obok Krzyża Jezusowego stała Maryja z innymi kobietami, św. Jan mówi w swojej Ewangelii: *Kiedy więc Jezus ujrzał Matkę i stojącego obok Niej ucznia, którego miłował, rzekł do Matki: «Niewiasto, oto syn Twój». Następnie rzekł do ucznia: «Oto Matka twoja»* (J 19, 26-27). Te słowa Chrystusa – uczy Jan Paweł II – są objawieniem istotnej prawdy: odsłaniają najgłębsze uczucia umierającego Chrystusa i mają wielkie znaczenie dla wiary i duchowości chrześcijańskiej. Zwracając się u kresu swego ziemskiego życia do Matki i do ucznia, którego miłował, ukrzyżowany Mesjasz ustanawia nową więź miłości między Maryją i chrześcijanami¹¹¹. Słowa te interpretowane czasami jedynie jako wyraz synowskiej miłości Jezusa do Matki, której przyszłość powierzył umiłowanemu uczniowi, wykraczają daleko poza zwykłą konieczność rozwiązania problemu rodzinnego. Uważna lektura tekstu opisującego wzajemne powierzenie sobie ucznia i Matki, dokonane przez Jezusa, potwierdzona interpretacjami wielu Ojców Kościoła i powszechnym zmysłem kościelnym, ukazuje jeden z najważniejszych faktów pomagających zrozumieć rolę Dziewicy w ekonomii zbawienia¹¹². W rzeczywistości słowa umierającego Jezusa ujawniają – uczy Jan Paweł II – że Jego pierwotnym zamiarem nie było powierzenie Maryi Janowi, lecz przekazanie ucznia Maryi i wyznaczenie Jej nowej misji macierzyńskiej. Również tytuł *niewiasta* – zauważa Papież – jakim Jezus posłużył się także w Kanie Galilejskiej (por. J 2, 4), aby odsłonić Jej nowy wymiar bycia Matką¹¹³, ukazuje, że słowa Zbawiciela nie są owocem zwykłego uczucia synowskiego, lecz odnoszą się do wartości o wiele wyższych. Słowa Jezusa nabierają więc najbardziej autentycznego znaczenia w kontekście Jego zbawczej misji. Są one wypowiedziane w momencie odkupieńczej ofiary i te właśnie niezwykle okoliczności nadają im szczególną wartość. Po przytoczeniu słów Jezusa Ewangelista dodaje znacząco: *Potem Jezus świadom, że już wszystko się dokonało* (J 19, 28), chciał jakby podkreślić, że Zbawiciel do końca wypełnił swą ofiarę, powierzając Matkę Janowi, a w nim wszystkim ludziom, których staje się Ona Matką w dziele zbawienia¹¹⁴. Jezus

¹¹¹ JAN PAWEŁ II, «Niewiasto, oto syn Twój» (katecheza, Rzym, 23.04.1997), w: TENŻE, *Maryja w tajemnicy Chrystusa i Kościoła...*, 170.

¹¹² Por. TAMŻE.

¹¹³ Por. RM 21; por. także TENŻE, *Maryja na godach w Kanie...*, 156.

¹¹⁴ Por. TENŻE, «Niewiasto, oto syn Twój»..., 171; por. TENŻE, *W domu Matki* (przemówienie podczas czuwania w sanktuarium maryjnym w Fatimie, 12.05.1991), „L'Osservatore Romano” 12(1991) nr 7, 21.

objawił Maryi nowy wymiar miłości i nowy zasięg miłości, do którego została wezwana w Duchu Świętym i mocą ofiary krzyża¹¹⁵. Interpretacja Jana Pawła II sceny pod Krzyżem uwypukla wyraźnie wagę prawdy o macierzyństwie duchowym Maryi. Chrześcijanin włączony w tajemnicę Chrystusa, jest też włączony w tajemnicę Jego Matki. Urzeczywistniając w swoim życiu *etos Odkupienia* powinien to czynić wraz z Maryją, daną przez Chrystusa za Matkę.

Powołana do życia słowami Jezusa nowa rzeczywistość, czyli nowa rola Maryi, stanowi – według Papieża – kolejny znak wielkiej miłości, która doprowadziła Jezusa do złożenia życia w ofierze za wszystkich ludzi. Miłość ta objawia się na Kalwarii poprzez przekazanie w darze swojej Matki, która w ten sposób staje się Matką wszystkich wierzących. Dar, który otrzymał Jan, a w nim wyznawcy Chrystusa i wszyscy ludzie, jest niejako dopełnieniem daru z samego siebie, który Jezus w chwili śmierci krzyżowej ofiarował ludzkości. Maryja i Jezus stanowią poniekąd *jedno* nie tylko dlatego, że Bóg w swoim przedwiecznym zamyśle widział ich, przeznaczył i umieścił razem w centrum dziejów zbawienia. Dlatego Jezus wie, że Maryja musi być włączona nie tylko w Jego ofiarę składaną Ojcu, ale i w Jego oddanie się ludziom. Maryja z kolei zachowuje postawę całkowitej syntonii z Synem w owym akcie oddania i ofiary, będącym niejako przedłużeniem *fiat* wypowiedzianego w chwili zwiastowania. Podczas męki Jezus został ogołocony ze wszystkiego. Na Kalwarii pozostała Mu tylko Matka. Ją także w akcie najwyższego wyrzeczenia dał światu, zanim swą misję dopełnił ofiarą z własnego życia. Jezus jest świadomy tego, że nadeszła chwila, w której wszystko się wypełni, jest *świadom, że już wszystko się dokonało* (J 19, 28). Pragnie, by wśród tego, co się *dokonało*, znalazł się również dar Matki dla Kościoła i dla świata¹¹⁶. Zgodnie z tradycją Jan jest tym, którego Najświętsza Panna rzeczywiście uznała za swego syna. Jednakże od samego początku lud chrześcijański interpretował ten przywilej jako znak duchowego rodzenia obejmującego całą ludzkość¹¹⁷. Poprzez słowa wypowiedziane na Krzyżu Jezus uwydatnia nową więź pomiędzy *Matką* a *synem*. Więź ta zostaje uroczysto potwierdzona w całej swojej prawdzie i rzeczywistości. Można powiedzieć, że o ile uprzednio macierzyństwo względem ludzi było już zarysowane, o tyle pod krzyżem zostaje ono wyraźnie określone i ustanowione: *wylania się zaś z całej dojrzałości paschalnej tajemnicy*

¹¹⁵ Por. TENŹE, *Co znaczy poświęcić świat Niepokalanemu Sercu Maryi?*..., 702.

¹¹⁶ Por. TENŹE, *Ostatnie słowa Chrystusa na Krzyżu: «Oto Matka twoja»* (katecheza, Rzym, 23.11.1988), w: TENŹE, *Wierzę w Jezusa Chrystusa Odkupiciela*, Watykan 1989, 533.

¹¹⁷ Por. TENŹE, *«Niewiasto, to syn Twój»*..., 170.

*Odkupiciela*¹¹⁸. Maryja znajduje się w bezpośrednim zasięgu tej tajemnicy, która ogarnia każdego człowieka, i zostaje dana każdemu człowiekowi jako Matka. To nowe macierzyństwo Maryi zrodzone przez wiarę, jest owocem *nowej* miłości, która ostatecznie dojrzała w Niej u stóp Krzyża, poprzez uczestnictwo w odkupieńczej miłości Syna¹¹⁹. Ukazany przez Jana Pawła II proces *ujawniania się i rodzenia się* nowego wymiaru macierzyństwa Maryi wobec ludzi zawiera w sobie dynamizm właściwy historii zbawienia. Przyjęcie przez wierzących we własne życie tajemnicy macierzyństwa Maryi powinno się także charakteryzować swoistą dynamiką wzrostu więzi z Jej macierzyństwem, a tym samym coraz ściślejszą więzią z Chrystusem.

Słowa wypowiedziane z wysokości Krzyża mówią o tym – stwierdza Jan Paweł II – że macierzyństwo Matki Chrystusa znajduje swoją nową kontynuację w Kościele i przez Kościół, symbolicznie obecny i reprezentowany przez Jana. W ten sposób Maryja, która jako *łaski pełna* została wprowadzona w tajemnicę Chrystusa, by być Jego Matką, przez Kościół pozostaje w tej tajemnicy jako *Niewiasta*, na którą wskazuje *Księga Rodzaju* (por. Rdz 3, 15) u początku, *Apokalipsa* zaś u kresu dziejów zbawienia (por. Ap 12, 1). Zgodnie z planem Opatrzności, Boże macierzyństwo Maryi udziela się Kościołowi. Macierzyństwo Maryi w odniesieniu do Kościoła jest odbiciem i przedłużeniem Jej macierzyństwa w odniesieniu do Syna Bożego¹²⁰. Maryja przyjmuje w milczeniu to najwyższe wyniesienie swego macierzyństwa łaski – odpowiedź wiary zawarła już w *tak* wypowiedzianym w chwili zwiastowania. Jezus nie tylko poleca Janowi, aby z miłością zaopiekował się Maryją, ale powierza mu Ją, by uznał Maryję za swoją Matkę. W świetle tego powierzenia Maryi umiłowanemu uczniowi można zrozumieć prawdziwy sens pobożności maryjnej, żywej we wspólnotach kościelnych. Dzięki niej – uczy Jan Paweł II – chrześcijanie mają udział w synowskiej relacji Jezusa z Matką i mogą umacniać swą wewnętrzną więź z obojgiem. Cześć, jaką Kościół oddaje Maryi, jest nie tylko owocem spontanicznej inicjatywy wiernych, dostrzegających niezwykłą wartość Jej osoby i doniosłość Jej roli w dziele zbawienia, ale opiera się też na woli Chrystusa. Słowa *Oto Matka twoja* oznaczają, że Jezus pragnął wzbudzić w uczniach miłość i zaufanie do Maryi, prowadząc ich do uznania Jej za Matkę – Matkę każdego wierzącego¹²¹. Jezus w testamencie z Krzyża połączył więc Maryję, swoją

¹¹⁸ RM 23.

¹¹⁹ Por. TAMŻE; por. TENŻE, *Maryja i ludzkie cierpienie* (Rzym, 1.04.1984), AP 2, 297-298.

¹²⁰ Por. RM 24.

¹²¹ JAN PAWEŁ II, «*Oto Matka twoja*»..., 174.

Matkę, z człowiekiem, Janem Apostołem, któremu przekazał Ewangelię, a przez Niego z każdym człowiekiem. Od tego dnia Maryja jest Matką wszystkich ludzi, którzy rozumieją słowa wypowiedziane z wysokości Krzyża jako skierowane do każdego z nich. Macierzyństwo duchowe Maryi – stwierdza Papież – nie zna granic. Rozciąga się ono w czasie i przestrzeni oraz dociera do wszystkich ludzkich serc. Staje się Ona obecna w życiu całych narodów i staje się zwornikiem kultury ludzkiej¹²². Perspektywa, którą kreśli w swoim nauczaniu o duchowym macierzyństwie Maryi Jan Paweł II jest więc bardzo szeroka, można powiedzieć, że uniwersalna. Pozwala to Papieżowi na śmiało wprowadzenie tajemnicy Maryi we wszystkie obszary życia ludzkiego. Staje się to także postulatem dla całego Kościoła, aby tajemnicę macierzyństwa duchowego Maryi wprowadzał we wszystkie wymiary własnej działalności.

Papież, analizując przekaz biblijny wydarzenia pod Krzyżem, również i tutaj sięga chętnie do oryginału greckiego. Tekst ewangeliczny tłumaczony dosłownie mówi: *I od tej godziny uczeń wziął Ją do swojej majątności* (J 19, 27). Słowa te podkreślają – zauważa Papież – wielkoduszność, z jaką Jan spełnił bezzwłocznie słowa Jezusa, jak również informuje, że przez całe życie zachował on wobec Maryi postawę wiernego opiekuna i posłusznego syna. Godzina przyjęcia Maryi jest godziną wypełnienia się dzieła zbawienia. Właśnie w tym kontekście rozpoczyna się duchowe macierzyństwo Maryi i po raz pierwszy ujawnia się nowa więź pomiędzy Nią a uczniem Chrystusa¹²³. Chodzi tu o macierzyństwo duchowe, które – zgodnie z chrześcijańską tradycją i nauką Kościoła – występuje w porządku łaski. Jej macierzyństwo jest więc w swej istocie *nadprzyrodzone*, należy do sfery działania łaski, rodzi w człowieku życie Boże. Dlatego jest ono przedmiotem wiary, podobnie jak łaska, z którą jest związane, aczkolwiek nie wyklucza, a przeciwnie, pociąga za sobą całe bogactwo myśli i serdecznych uczuć nadziei, ufności i miłości, które wchodzi w zakres owego daru Chrystusa¹²⁴. W tej godzinie Jezusa, Matki i Kościoła, słowa Odkupiciela mają charakter uroczysty i urzeczywistniają to, co zapowiadają; Najświętsza Maryja Panna została ustanowiona Matką uczniów Chrystusa i wszystkich ludzi. Jezus wybiera Jana jako symbol wszystkich uczniów, których kocha i daje do zrozumienia, że dar Jego Matki jest znakiem szczególnego pragnienia miłości, obejmującej

¹²² TENŻE, *Odblask słodczy Maryi na obliczu każdej Matki* (przemówienie do młodzieży, Rzym, 10.01.1979), NP II, 1, 20; por. także TENŻE, *W tym miejscu Maryja modli się z nami* (homilia w narodowym sanktuarium Słowacji w Sastin, 1.07.1995), „L'Osservatore Romano” 16(1995) nr 8-9, 37.

¹²³ Por. TENŻE, «*Oto Matka Twoja*»..., 174.

¹²⁴ Por. TENŻE, *Ostatnie słowa Chrystusa na Krzyżu*..., 533.

wszystkich tych, których chciałby pociągnąć ku sobie jako uczniów, czyli wszystkich chrześcijan i wszystkich ludzi. Ponadto nadając macierzyństwu Maryi konkretną formę, Jezus wyraża pragnienie, by Maryja była nie tylko wspólną Matką wszystkich uczniów, ale też każdego z nich z osobna, jak gdyby każdy był Jej synem, zajmującym miejsce Jej jedynego Syna¹²⁵. Każdy człowiek, który w wierze przyjmuje naukę Mistrza, ma przywilej i szczęście przyjąć z wiarą i miłością Maryję za Matkę jako swoje największe dobro. Powinien to uczynić z przekonaniem – uczy Jan Paweł II – że Maryja, która wiernie wypełniła słowo Pańskie, z miłością także przyjęła obowiązek stania się na zawsze Matką dla tych, którzy pójdą za Chrystusem. Dlatego od początków wiary i na każdym etapie głoszenia Ewangelii, przy narodzinach każdego Kościoła partykularnego Maryja powinna zajmować miejsce należne Jej jako Matce Chrystusa i tych, którzy tworzą Kościół¹²⁶.

Dość ogólne wyrażenie, że Jan przyjął Maryję *do swojej majątności*, zdaje się podkreślać – zauważa Jan Paweł II – jego postanowienie, podyktowane szacunkiem i miłością, by nie tylko przyjął Maryję w swoim domu, ale przede wszystkim, by przeżywać z Nią swoje życie duchowe. Papież także i tutaj sięga w swojej analizie do języka oryginalnego. Greckie wyrażenie, które w dosłownym tłumaczeniu brzmi *do swojej majątności*, oznacza nie tyle dobra materialne, ponieważ Jan niczego nie posiadał na własność – zauważa Papież za św. Augustynem – co raczej dobra duchowe lub dary otrzymane od Chrystusa: łaskę (J 1, 16), słowo (J 12, 48), Ducha (J 7, 39; 14 17) i Eucharystię (J 6, 32-58). Do tych darów otrzymanych dzięki miłości Jezusa uczeń przyjmuje Maryję jako Matkę, nawiązując z Nią głęboką komunie życia¹²⁷. Zapoczątkował w ten sposób duchową zażyłość, która przyczyniała się do umocnienia jego zażyłości z Mistrzem, którego rysy nieomylnie rozpoznawał w obliczu Maryi¹²⁸. Postawa każdego wierzącego wobec Maryi – stwierdza Jan Paweł II – nie może być inna od postawy Jana Apostoła, o którym zostało powiedziane: *I od tej godziny uczeń wziął Ją do siebie* (J 19, 27). Przyjął Maryję do swego życia i zawierzył Jej bez reszty: oto czego

¹²⁵ Por. TENŹE, *Macierzyństwo powierzone Maryi u stóp Krzyża* (katecheza, Rzym, 11.05.1983), „L'Osservatore Romano” 4(1983) nr 5-6, 10.

¹²⁶ TENŹE, *Ona jest Matką i doskonałym wzorem chrześcijanina* (homilia w Sanktuarium Maryjnym Suyapa – Honduras, 8.03.1983), „L'Osservatore Romano” 4(1983) nr 4, 22.

¹²⁷ Por. TENŹE, «*Oto Matka Twoja*»..., 174; por. także TENŹE, *Przyjęliście Ją do swego domu* (Susa – Włochy, 14.07.1991), *Anioł Pański z Papieżem Janem Pawłem II* (23.10.1988-20.10.1991), t. 4, Watykan 1992, 347 (dalej: AP 4); por. także RM 45.

¹²⁸ Por. TENŹE, *Macierzyństwo powierzone Maryi u stóp Krzyża*..., 10; por. także TENŹE, *Ostatnie słowa Chrystusa na Krzyżu*..., 534-535.

Matka Boża oczekuje od kaźdego wierzącego¹²⁹. Zawierzenie bowiem to jedyna właściwa odpowiedź na czyjaś miłość, zwłaszcza gdy jest to miłość Matki¹³⁰. Od czasu, kiedy Chrystus, konając na krzyżu, powiedział do Jana: *Oto Matka twoja*, i od czasu, kiedy *uczeń wziął Ją do siebie*, tajemnica duchowego macierzyństwa Maryi znalazła swoje wypełnienie w historii w wymiarach nie znających granic. Kaźdy powinien czuć się objętym słowami Chrystusa wypowiedzianymi do Maryi: *Oto syn Twój*. Macierzyństwo Maryi – stwierdza Jan Paweł II – powinno więc być źródłem tożsamości kaźdego wierzącego czującego się Jej synem¹³¹. Kościół wierzy, że w Janie Apostole Chrystus zawierzył Maryi kaźdego człowieka. Równocześnie zaś w Jej sercu obudził taką miłość, która jest macierzyńskim odzwierciedleniem Jego własnej miłości odkupieńczej¹³². Nauczanie Jana Pawła II odnośnie do tego wydarzenia zawiera więc wyraźny imperatyw, aby kaźdy wierzący przyjął Maryję za Matkę i aby przed Nią otwierał swoje serce i sumienie¹³³.

Słowa Chrystusa wypowiedziane do Maryi: *Niewiasto, oto syn Twój* (J 19, 26) są – według Papieża – także dowodem synowskiej czułości i przywiązania. Jezus nie chce, aby Matka została sama. Na swoje miejsce daje Jej jako syna ucznia, o którym Maryja wie, że jest uczniem umiłowanym. W ten sposób Jezus powierza Maryi nowe macierzyństwo i prosi Ją, by traktowała Jana jak własnego syna. Jednak uroczysta forma tego zawierzenia i fakt, że dokonuje się ono w kulminacyjnym momencie dramatu krzyża, a także powaga i zwięzłość słów, które brzmią niemal jak formuła sakramentalna, pozwalają sądzić – stwierdza Jan Paweł II – że chodzi tutaj o coś więcej niż sprawy rodzinne i że fakt ten należy widzieć w perspektywie dzieła zbawienia, odkupieńczej misji Chrystusa, w której uczestniczy Niewiasta – Maryja. Doprowadzając do końca to dzieło, Jezus prosi Maryję, by ostatecznie zaakceptowała ofiarę, którą On składa z siebie samego na zadoścuczynienie, uważając odtąd Jana za swego syna. Maryja właśnie za cenę matczynej ofiary otrzymuje to nowe macierzyństwo¹³⁴. Matka Boża – uczy Papież – daje ludziom stale swojego

¹²⁹ Wymiar zawierzenia Maryi w życiu chrześcijańskim ma w nauczaniu Jana Pawła II ważne miejsce.

¹³⁰ Por. TENŹE, *Boskie macierzyństwo Maryi* (Rzym, 3.01.1988), AP 3, 292.

¹³¹ Por. TENŹE, *Pragnę odbyć drogę na Jasną Górę* (homilia w Uroczystość Matki Bożej Królowej Polski, Rzym, 3.05.1982), NP V, 1, 630; por. także TENŹE, *Sanktuarium Maryjne w Betlejem* (Rzym, 20.12.1987), AP 3, 280; TENŹE, *Jezus umiera na krzyżu* (Rzym, 12.03.1989), AP 4, 57.

¹³² Por. TENŹE, *Apel Jasnogórski. Rozważanie wygłoszone do młodzieży* (Jasna Góra, 18.06.1983), w: TENŹE, *Pielgrzymki do Ojczyzny...*, 262; por. także TENŹE, *Zawierzam Bogarodzicy to miasto* (Turyn, 13.04.1980), AP 1, 219.

¹³³ Por. TENŹE, *Słowo Chrystusowego testamentu* (Rzym, 23.03.1986), AP 3, 65.

¹³⁴ Por. TENŹE, *Ostatnie słowa Chrystusa na Krzyżu...*, 532.

Syna, gdyż żadnego z darów otrzymanych od Boga nie zatrzymuje dla siebie. Daje to wszystko, co otrzymała, i z niezrównaną macierzyńską miłością daje samą siebie¹³⁵.

U stóp Krzyża – uczy Jan Paweł II – Maryja zostaje w pełni objawiona przez Chrystusa jako Matka Kościoła¹³⁶, z wysokości Krzyża Maryja zostaje ustanowiona, jak gdyby *konsekrowana* na Matkę Kościoła¹³⁷. Macierzyństwo – przypomina Papież – oznacza przede wszystkim troskę o życie dziecka. Maryja jest Matką wszystkich ludzi – i stąd wypływa Jej troska o życie każdego człowieka, która ma zasięg uniwersalny. Macierzyństwo Maryi ma swój początek w Jej macierzyńskiej trosce o Chrystusa. W Chrystusie przyjęła pod Krzyżem Jana oraz przyjęła każdego i całego człowieka¹³⁸. Odtąd największą troską Maryi jest wieczne zbawienie wszystkich ludzi¹³⁹. Dając Maryi za syna umiłowanego ucznia, Jezus ustanowił powszechne macierzyństwo, na mocy którego Maryja stała się Matką wszystkich chrześcijan, więcej – podkreśla Papież – tych wszystkich, którzy w Chrystusie zostali wezwani do zbawienia, a więc Matką całej ludzkości. Był to największy dar, jaki Zbawiciel uczynił ludzkości przed śmiercią: dał wszystkim własną Matkę. Każdy człowiek otrzymał wówczas pierwszy owoc zbawczej ofiary – Matkę, która będzie go prowadziła drogą łaski¹⁴⁰.

Zauważa się więc, że Jan Paweł II poświęca dużo miejsca w swoim nauczaniu tajemnicy duchowego macierzyństwa Maryi zrodzonego u stóp Krzyża. Można nawet powiedzieć, że ta scena biblijna jest jedną z najczęściej podejmowanych przez Papieża. W ten sposób ukazuje on, że obok tajemnicy wcielenia, uczestnictwo Maryi w Krzyżu Syna i Jego słowa podczas ostatnich chwil życia są najgłębszym uzasadnieniem rzeczywistości duchowego macierzyństwa. W konsekwencji trzeba za nauczaniem papieskim uznać, że każdy chrześcijanin powinien przyjąć Maryję i uznać Ją, z woli Chrystusa, za własną Matkę. Dlatego także jego życie moralne powinno mieć czytelne odniesienie do Jej macierzyństwa. Można powiedzieć, że powinno być godne Jej macierzyństwa. W ten sposób właściwe odczytanie duchowego macierzyństwa Maryi

¹³⁵ Por. TENŻE, *Pani Afryki, Matka wszystkich łask* (Rzym, 6.03.1988), AP 3, 313.

¹³⁶ Por. TENŻE, *Powierzam wasze rodziny macierzyńskiej opiece Maryi* (homilia w sanktuarium Ta Pinu – Malta, 26.05.1990), „L'Osservatore Romano” 11(1990) nr 5, 18.

¹³⁷ TENŻE, *Ostatnie słowa Chrystusa na Krzyżu...*, 533.

¹³⁸ Por. TENŻE, *Co znaczy poświęcić świat Niepokalanemu Sercu Maryi?...*, 701.

¹³⁹ Por. TENŻE, *Homilia w czasie Mszy św. i konsekracji kościoła Matki Bożej Fatimskiej w Zakopanem* (7.06.1997), w: TENŻE, *Pielgrzymki do Ojczyzny...*, 958; por. także TENŻE, *Narodzenie Najświętszej Maryi Panny* (Vicenza, 8.09.1991), AP 4, 368.

¹⁴⁰ Por. TENŻE, *Obecność Maryi w życiu kapłana* (Rzym, 11.02.1990), AP 4, 175.

powinno być naznaczone ogromną siłą motywacyjną dla całego życia chrześcijańskiego. Jednocześnie – jak na to wskazuje refleksja papieska – macierzyństwo Maryi ma, z jednej strony, moc kształtowania znamienia Chrystusowego w chrześcijaninie, z drugiej zaś strony, pobudza każdego chrześcijanina, by żył wymaganiami ducha Chrystusowego i stawał się coraz bardziej godnym macierzyństwa Matki Chrystusa.

3. Macierzyństwo Matki Kościoła

W swoim nauczaniu Jan Paweł II często nazywa Maryję Matką Kościoła. W *Redemptoris Mater* przypomina: *w czasie Soboru papież Paweł VI ogłosił, iż Maryja jest Matką Kościoła, «czyli Matką wszystkich chrześcijan, tak wierzącego ludu, jak i Pasterzy»*¹⁴¹. Tytuł ten wyraża niejako syntezę duchowego macierzyństwa Maryi, które *obejmuje każdego i wszystkich w Kościele [...] i przez Kościół*. W ten sposób poprzez swoje duchowe macierzyństwo Maryja pomaga wszystkim swoim dzieciom, *aby w Chrystusie znajdowały drogę do domu Ojca*¹⁴². Maryja – uczy Jan Paweł II – poprzez swój związek z Jezusem Chrystusem indywidualnym ma relację do Chrystusa społecznego – mianowicie do Kościoła. Przy czym – podkreśla – jest to relacja macierzyńska, nie zaś kapłańska lub apostołska. Odtąd zaczęła się kształtować szczególna łączność pomiędzy Maryją a rodzącym się Kościołem, który jest owocem Krzyża i zmartwychwstania Jej Syna. Nie mogła Ona, oddając się bez reszty Osobie i dziełu Syna, nie przenieść macierzyńskiego oddania na Kościół: *Macierzyństwo Jej – po odejściu Syna – pozostaje w Kościele jako pośrednictwo macierzyńskie*¹⁴³. Maryja sprawia w mocy Ducha Świętego – czyli mocą Bożej Miłości – przez swoje Boskie macierzyństwo, że Chrystus jest bratem każdego człowieka. Podobnie jak jest Matką Chrystusa w ciele, tak jest Nią – przez solidarność duchową – dla Mistycznego Ciała Chrystu-

¹⁴¹ PAWEŁ VI, *Przemówienie na zakończenie III sesji Soboru Watykańskiego II* (Rzym, 21.11.1964), w: *Matka Odkupiciela Matką Kościoła. Dokumenty*, Warszawa 1990, 210; por. także RM 47.

¹⁴² Por. RM 47. Trzeba też zaznaczyć, że nauczanie Papieża o macierzyństwie Maryi ma często wymiar bardzo osobisty i łączy się przy tym z rolą Maryi w narodzie polskim. *Świadomość, że człowiek ma matkę i świadomość macierzyństwa Matki Bożej – uczy Jan Paweł II – jest wielką siłą moralną dla każdego człowieka i dla każdej wspólnoty. Szczególnie naród polski doświadczał wielokrotnie w ciągu dziejów siły macierzyństwa Maryi. Siła ta płynie ze świadomości i pewności, że jako Naród mamy Matkę, do której zwracamy się indywidualnie i społecznie w różnych okolicznościach. Stąd też wyrosła pewność, że Matka nie zawodzi*. Por. JAN PAWEŁ II, *Mamy Matkę...*, 619.

¹⁴³ RM 47.

sowego, czyli jest Matką Kościoła¹⁴⁴. Jako Matka Kościoła – stwierdza Jan Paweł II – Maryja nadal kształtuje Mistyczne Ciało Chrystusa¹⁴⁵. Macierzyństwo to – uczy Papież – *przeniknięte do głębi oblubieńczą postawą «służebnicy Pańskiej», stanowi pierwszy i podstawowy wymiar owego pośrednictwa, które w odniesieniu do Niej Kościół wyznaje i głosi i «stale zaleca sercu wiernych» w sposób szczególny i wyjątkowy, gdyż pokłada w nim wielką nadzieję*¹⁴⁶. W ten sposób troskliwa miłość Dziewicy w Nazarecie, w domu Elżbiety, w Kanie, na Golgocie znajduje swoje przedłużenie w macierzyńskiej trosce o Kościół, aby wszyscy ludzie doszli do poznania prawdy (por. Tm 2, 4), w trosce o pokornych, ubogich i słabych, w ciągłym zatroskaniu o pokój i zgodę społeczną oraz w Jej gorliwości o to, by wszyscy ludzie mieli udział w zbawieniu, wysłużonym dla nich przez śmierć Chrystusa¹⁴⁷. Odwieczny Ojciec – naucza Papież – od początku przeznaczył Ją, aby jak Matka troszczyła się o zbawienie wszystkich ludzi. Kościół jest stale świadkiem tej nieustannej matczynej opieki Maryi i kontempluje w Niej we wciąż nowy sposób tajemnicę miłości Boga¹⁴⁸.

Macierzyństwo Maryi po śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa przyobлека się więc wyraźnie w nową postać – Matki Kościoła, a w Kościele – Matki wszystkich ludzi i narodów¹⁴⁹. Oslania ono – stwierdza Papież – każdego człowieka i całą ludzkość przed wszelkim złem, które jej zagraża. Jest bowiem ono ogromną potęgą, o czym zaświadcza słowo Boże i życie Kościoła¹⁵⁰. To nowe macierzyństwo duchowe Maryi trwa w Kościele również jako pośrednictwo wstawiennicze. Ujawniło się ono już wcześniej, podczas interwencji Maryi u Chrystusa w Kanie Galilejskiej¹⁵¹. Pierwszym zaś momentem, kiedy się ono ukazuje po odejściu Chrystusa, jest modlitwa Maryi w Wieczerniku podczas przygotowania do Pięćdziesiątnicy (por. Dz 1, 14). Cała droga wiary i miłości Maryi,

¹⁴⁴ Por. TENŻE, *Maryja Matką Kościoła przez moc Bożej miłości* (homilia w sanktuarium Maryi Matki Bożej Miłości, Rzym, 1.05.1979), NP II, 1, 441-442.

¹⁴⁵ Por. TENŻE, *W Lourdes uczymy się na czym polega miłość życia* (przemówienie podczas spotkania z młodzieżą, Lourdes, 15.08.1983), „L'Osservatore Romano” 4(1983) nr 7-8, 10; por. także TENŻE, *Macierzyńskie serce Maryi* (Rzym, 17.08.1980), AP 1, 266.

¹⁴⁶ RM 39.

¹⁴⁷ JAN PAWEŁ II, *Razem z Maryją pokochacie Kościół* (przemówienie podczas przekazania obrazu Matki Bożej Częstochowskiej w Kinszasie – Zair, 5.05.1980), NP III, 1, 485; por. także MC 28.

¹⁴⁸ TENŻE, *Pod opieką Matki Kościoła* (homilia w sanktuarium maryjnym w Aglonie – Łotwa, 9.09.1993), „L'Osservatore Romano” 14(1993) nr 12, 34.

¹⁴⁹ Por. TENŻE, *Macierzyństwo Maryi stało się dziedzictwem całej ludzkości* (homilia, Rzym, 1.01.1994), „L'Osservatore Romano” 15(1994) nr 1, 21.

¹⁵⁰ Por. TENŻE, *W imię Ojca i Syna i Ducha Świętego* (Rzym, 1.01.1980), AP 1, 182.

¹⁵¹ Por. RM 21, 40.

czyli Jej doskonałego zjednoczenia z Chrystusem, właśnie od Pięćdziesiątnicy zespała się z drogą Kościoła. W dniu Pięćdziesiątnicy – stwierdza Jan Paweł II – Matka Chrystusa otrzymała jeszcze raz dar i posłannictwo nowego macierzyństwa wobec wszystkich chrześcijan. Jest ono – uczy Papież – *owocem nowej miłości, która ostatecznie dojrzała w niej u stóp Krzyża, poprzez uczestnictwo w odkupieńczej miłości Syna*¹⁵². Trzeba było, aby pierwsze wylanie Ducha Świętego, które przygotowało Ją do Bożego macierzyństwa, zostało odnowione i wzmocnione. Jan Paweł II odwołuje się tutaj do testamentu Chrystusa z Krzyża. U stóp Krzyża Maryja została bowiem obdarzona nowym macierzyństwem – macierzyństwem wobec uczniów Jezusa¹⁵³. Ta właśnie misja wymagała nowego daru Ducha. Maryja pragnęła go zatem, aby Jej duchowe macierzyństwo było płodne. Maryja jako Matka Kościoła – jednocześnie w Kościele i dla Kościoła – oczekuje Pięćdziesiątnicy i macierzyńską modlitwą zawsze prosi o wielorakie dary, odpowiadające osobowości i misji każdego chrześcijanina¹⁵⁴.

Rzeczywistość duchowego macierzyństwa Maryi wobec Kościoła Papież łączy również z prawdą o Jej wniebowzięciu. Maryja wzięta do nieba nie zaprzestaje zbawczego zadania nowego macierzyństwa, lecz *ustawicznie zjednuje nam dary zbawienia wiecznego. [...] Dzięki swej macierzyńskiej miłości opiekuje się braćmi Syna swego, pielgrzymującymi jeszcze i narażonymi na trudy i niebezpieczeństwa, póki nie zostaną doprowadzeni do szczęśliwej ojczyzny*¹⁵⁵. W rezultacie chwała Maryi Wniebowziętej to służba całemu Kościołowi. Wyraża się ona w Jej macierzyńskim pośrednictwie wobec wspólnoty Kościoła i każdego ucznia Chrystusa i będzie trwała aż do *ostatecznej pełni królestwa, kiedy «Bóg będzie wszystkim we wszystkich»*¹⁵⁶. Po wniebowzięciu Maryja pozostaje dalej złączona z Chrystusem i Jego Kościołem. Więż ta – uczy Papież – dzięki Duchowi Świętemu otrzymuje wieczną trwałość historyczną i może być uobecniana w każdym czasie i w każdym miejscu. Dlatego też Matka Boża działa po dziś dzień bezpośrednio i aktywnie w stosunku

¹⁵² RM 23; por. L. BALTER, *Rola Ducha Świętego w życiu Maryi*, w: *Matka Odkupiciela. Komentarz...*, 145-146.

¹⁵³ Por. JAN PAWEŁ II, *Ostatnie słowa Chrystusa na Krzyżu...*, 532-533.

¹⁵⁴ Por. TENŻE, *Maryja a dar Ducha Świętego* (katecheza, Rzym, 28.05.1997), w: TENŻE, *Maryja w tajemnicy Chrystusa...*, 180; por. także TENŻE, *Maryja Pocieszycielką ofiar przemocy...*, 27.

¹⁵⁵ RM 40; LG 62. Szerszy komentarz do tego fragmentu encykliki por. W. ŻYCIŃSKI, *Pośrednictwo Maryi w dziele łączności Kościoła pielgrzymującego...*, 203; por. także: W. ŁASZEWSKI, *Pośrednictwo szczególne i wyjątkowe...*, 111.

¹⁵⁶ RM 41. Szerzej na ten temat por. W. ŻYCIŃSKI, *Pośrednictwo Maryi w dziele łączności Kościoła pielgrzymującego...*, 204.

do Kościoła jako wspólnoty wierzących i każdego chrześcijanina indywidualnie¹⁵⁷. Papież wyraźnie wskazuje, że w prośbie Kościoła skierowanej do Maryi, aby prowadziła wiernych ku życiu wiecznemu jako Matka, jest zawarte jednocześnie zobowiązanie dla chrześcijan do coraz wierniejszej i żarliwszej odpowiedzi na Jej macierzyńskie oczekiwania¹⁵⁸.

Tak jak Bóg widzi w świetle swojej Boskiej chwały wszystkie swoje dzieci w każdej chwili ich życia, podobnie Maryja – uczy Jan Paweł II – patrzy na nie w chwilach radości i bólu, gdy zmagają się z trudnościami i samotnością, gdy upadają i gdy powstają¹⁵⁹. Papież wyraźnie opisuje tutaj macierzyńską obecność Maryi w życiu Kościoła, porównując ją nawet do obecności samego Boga. Oczywiście jest to obecność w sposób istotny różna – na miarę różnicy, jaka istnieje pomiędzy stworzeniem i Stwórcą – niemniej jednak porównanie to uwypukla wielkość daru udzielonego Maryi przez Boga oraz zasięg i moc Jej macierzyństwa.

Papieskie nauczanie, ukazując Maryję jako Matkę Kościoła, uwrażliwia wyraźnie całą wspólnotę Kościoła na tajemnicę macierzyństwa Maryi. Kościół powinien być świadomy prawdy, że Maryja jako Matka jest obecna w każdym zbawczym działaniu, które Kościół podejmuje. W ten sposób jest Ona szczególnym sprzymierzeńcem Kościoła w jego zbawczym zaangażowaniu. Podobnie jak swoją macierzyńską troską obejmowała wspólnotę apostołów po zmartwychwstaniu Chrystusa, tak samo po wniebowzięciu Jej macierzyństwo w całej swojej pełni nadal towarzyszy Kościołowi. Dlatego Kościół powinien mieć poczucie macierzyńskiej obecności Maryi oraz powinien – szczególnie w sytuacjach trudnych – do tego macierzyństwa się odwoływać. Maryja ma bowiem wyjątkowy udział w kształtowaniu Mistycznego Ciała Chrystusa, którym jest Kościół.

3.1. Wstawienniczy wymiar pośrednictwa Matki Bożej

W realizacji zbawczej ekonomii Boga chrześcijanie są Jego współpracownikami (por. 2 Kor 6, 1). W ramach Kościoła, nowego Ludu Bożego, i wspólnoty potrzebujących zbawienia, jak też tych, którzy już je osiągnęli, wszyscy wzajemnie sobie służą. Ci, którzy otrzymali wiarę za pośrednictwem innych, mogą również sami ją przekazywać

¹⁵⁷ Por. JAN PAWEŁ II, *Matka Słowa przedwiecznego* (Rzym, 8.12.1981), AP 2, 26. Szerzej na ten temat por. K. MACHETA, *Macierzyńskie pośrednictwo Maryi w świetle encykliki „Redemptoris Mater” Jana Pawła II*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 36(1989) z. 2, 80-81.

¹⁵⁸ Por. JAN PAWEŁ II, *Maryja, Matka Kościoła* (Rzym, 11.10.1987), AP 3, 253.

¹⁵⁹ Por. TENŻE, *Maryja Poczycielką ofiar przemocy...*, 27; por. także TENŻE, *Tajemnice chwalebne Różańca* (Rzym, 6.11.1983), AP 2, 253-254.

innym, zachęcać do niej i umacniać. Współdziałanie wspólnoty Kościoła z Bogiem na rzecz zbawienia ludzi jest rzeczywistością bardzo bogatą i złożoną – sakramenty, głoszenie słowa Bożego, modlitwa, jak również dzieła miłosierdzia są wyrazem zbawczej miłości Boga. Szczególną formą tego współdziałania jest wstawiennictwo, którego główną formą jest modlitwa. Od pierwszych wieków chrześcijaństwa cały Kościół i poszczególni wierni – świadomi tej wyjątkowej roli Maryi – zwracają się powszechnie do Niej z wiarą o pomoc i wstawiennictwo u Syna. W nauczaniu Jana Pawła II ta forma Maryjnej pomocy dla wspólnoty Kościoła znajduje obszerną wykładnię. Jak się realizuje wstawienniczy wymiar pośrednictwa Matki Bożej i jakie zobowiązania moralne wobec chrześcijan z niego wypływają?

Aby odpowiedzieć na te pytania, trzeba będzie za Janem Pawłem II dokonać analizy przekazu biblijnego, w oparciu o który ukazuje on wstawiennictwo Maryi jako Jej istotną postawę wobec Chrystusa. Najpierw wskaże się na wstawiennictwo Maryi w Kanie Galilejskiej jako najbardziej charakterystyczne wydarzenie biblijne ukazujące ten wymiar zbawczego zaangażowania Maryi. Przyczynia się Ona tutaj poprzez wstawiennictwo do objawienia zbawczej mocy Chrystusa i zrodzenia wiary uczniów. Następnym wydarzeniem biblijnym, w oparciu o które Papież ukazuje wstawiennictwo Maryi, jest Pięćdziesiątnica. Maryja wstawia się bowiem za Kościołem w dniu Pięćdziesiątnicy, prosząc z wiarą o dar Ducha Świętego dla zgromadzonych apostołów. Podpunkt drugi ukazuje więc wstawiennictwo Maryi podczas Pięćdziesiątnicy. Ostateczne i najpełniejsze urzeczywistnienie wstawiennictwa Maryi na rzecz wspólnoty wierzących osiąga w tajemnicy wniebowzięcia. Maryja bowiem po wniebowzięciu w dalszym ciągu wstawia się u Chrystusa za wspólnotą Kościoła. Dlatego ostatni podpunkt podejmie problematykę wstawiennictwa Wniebowziętej, które swoje najgłębsze uzasadnienie czerpie z dwóch wspomnianych wydarzeń biblijnych, czyli z wstawiennictwa w Kanie i wstawiennictwa Pięćdziesiątnicy.

3.1.1. Wstawiennictwo Maryi w Kanie Galilejskiej

Pierwszym i zasadniczym wydarzeniem ewangelicznym, w którym ujawniło się wstawiennictwo Maryi, była Jej sugestia wobec Chrystusa podczas wesela w Kanie Galilejskiej (por. J 2, 1-12). Ten właśnie zapis ewangeliczny posłużył Papieżowi – głównie w maryjnej encyklice – do szerszego i pogłębionego ukazania całego bogactwa jego rzeczywistości. Spojrzenie papieskie koncentruje się na samej obecności Maryi jako Matki Jezusa, która przyczynia się w Kanie Galilejskiej do *porozumienia znaków*

objawiających mesjańską moc Jej Syna. W encyklice *Redemptoris Mater*, po krótkim komentarzu do dialogu Jezusa z Matką, Jan Paweł II zwraca uwagę na przeanalizowaną już wcześniej myśl – obecną w ewangeliach synoptycznych – o nowym macierzyństwie Matki Chrystusa (por. Łk 8, 20-21; Mt 12, 46-50; Mk 3, 31-35). Podczas gdy w tekstach synoptycznych kreśli się raczej samą rzeczywistość duchowego macierzyństwa Maryi, to w tekście o weselu w Kanie – stwierdza Papież – *zarysowuje się to, w czym to nowe macierzyństwo wedle Ducha [...] konkretnie się przejawia*¹⁶⁰. Już sam tekst ewangeliczny nasuwa wiele trudności interpretacyjnych. Dlatego też współczesna egzegeza podchodzi w zróżnicowany sposób do tłumaczenia sensu i znaczenia tego zapisu¹⁶¹. Zasadnicza trudność polega na zrozumieniu słów Jezusa, który na stwierdzenie Matki: *Nie mają już wina*, odpowiedział: *Czyż to moja lub Twoja sprawa, Niewiasto? Czyż jeszcze nie nadeszła godzina moja?* (J 2, 3-4). Papież jest świadom powyższych trudności i dlatego nie interpretuje jednoznacznie odpowiedzi Chrystusa. Przychyliła się jedynie do opinii, że odpowiedź Jezusa *zdaje się wskazywać raczej na odmowę prośbie Matki*¹⁶². Niemniej jednak Maryja zwraca się do sług, mówiąc: *Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie* (J 2, 5). Jezus nakazuje wtedy sługom napęlić stągwie wodą, która staje się w rezultacie winem lepszym od tego, które uprzednio zostało podane gościom weselnym (por. J 2, 7nn). Ojciec Święty podkreśla misteryjność tego wydarzenia, kiedy zapytuje: *Jak głębokie zrozumienie istniało między Jezusem a Jego Matką? Jak uniknąć w tajemnicę ich wewnętrznej jedności duchowej? Sam fakt jest jednak wymowny*¹⁶³.

Nowe, to znaczy duchowe znaczenie macierzyństwa Maryi, które jest już wspomniane u synoptyków, w interwencji Maryi u Jezusa podczas wesela w Kanie – wskazuje Papież – znajduje swoje pierwsze konkretne wypełnienie, realizuje się w sposób widoczny. Jej macierzyństwo przejawia się w trosce o ludzi, w wychodzeniu im naprzeciw w szerokiej skali ich potrzeb i niedostatków. Postawa Maryi jest przeniknięta macierzyńską troską. Działa Ona na rzecz obłubieńców z macierzyńską delikatnością. Jej działanie w Kanie ukazuje, jak po macierzyńsku czyni Ona dostępnymi dary Chrystusa, nawet gdy potrzebujący człowiek nie zdaje sobie z tego sprawy¹⁶⁴.

¹⁶⁰ RM 21.

¹⁶¹ Por. O. SPINETOLI, *Maryja w Biblii*, tł. A. Tronina, Niepokalanów 1997, 132-153; por. także L. STACHOWIAK, *Maryja w Kanie Galilejskiej*, w: *U boku Syna. Studia z mariologii biblijnej*, red. J. SZLAGA, Lublin 1984, 85-94.

¹⁶² RM 21.

¹⁶³ TAMŻE.

¹⁶⁴ TENŻE, *Nasze ziemskie pielgrzymowanie zyskuje nadzieję od Maryi* (przemówienie podczas Liturgii słowa w Montserrat – Hiszpania, 7.11.1982), NP V, 2, 737.

Należy także zauważyć – stwierdza Jan Paweł II – że Maryja nie mówi: *Nie ma więcej wina, lecz: Oni nie mają już wina*. Brak wina jest zaledwie tylko jedną konkretną odmianą ludzkiego niedostatku, pozornie drobną i nie największej wagi. Serce Maryi po macierzyńsku czujące, odbija w sobie jak echo tę konkretną potrzebę i ludzką troskę. Przenosi tę troskę do serca Syna. Troska bliźniego staje się Jej troską wobec Jezusa Chrystusa¹⁶⁵. Refleksja papieska wskazuje w tym miejscu na znaczenie symboliczne: *Owo wychodzenie [przez Maryję] naprzeciw potrzebom człowieka oznacza równocześnie wprowadzenie ich w zasięg mesjańskiej misji i zbawczej mocy Chrystusa*. W ten sposób Jan Paweł II wyraźnie definiuje działanie Maryi jako pośrednictwo wstawiennicze: *Maryja staje pomiędzy swym synem a ludźmi w sytuacji ich braków, niedostatków i cierpień. Staje «pomiędzy», czyli pośredniczy, nie jako obca, lecz ze stanowiska Matki, świadoma, że jako Matka może – lub nawet więcej: «ma prawo» - powiedzieć Synowi o potrzebach ludzi. Jej pośrednictwo ma więc charakter wstawienniczy: Maryja «wstawia się» za ludźmi. [...] jako Matka równocześnie chce, aby objawiła się mesjańska moc Jej Syna. Jest to zaś moc zbawcza, skierowana do zaradzenia ludzkiej niedoli, do uwolnienia od zła, jakie w różnej postaci i w różnej mierze ciąży nad życiem ludzkim*¹⁶⁶. Można śmiało powiedzieć, że zbawienie człowieka jest głównym celem wstawiennictwa Maryi. Doświadczanie mocy tego wstawiennictwa w różnych wymiarach życia powinno być zauważone przez chrześcijan, a przez to wzmacniać wiarę w Chrystusa, który jest źródłem zbawczej mocy.

W dalszej fazie analizy zapisu ewangelicznego przemyślenia papieskie zwracają uwagę na jeszcze inny istotny element macierzyńskiego pośrednictwa Maryi wyrażającego się w Jej wstawiennictwie u Syna. Uwydatnia się on w Jej słowach skierowanych do sług: *Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie* (J 2, 5). Matka Chrystusa staje się wobec ludzi rzecznikiem woli Syna, ukazując te wymagania, jakie winny być spełnione, aby mogła się objawić zbawcza moc Mesjasza¹⁶⁷. Jednocześnie

¹⁶⁵ Por. TENŻE, *Matka nieustającej pomocy...*, „L'Osservatore Romano” 8(1987) nr 6, 12.

¹⁶⁶ RM 21. Szerzej problematykę tę podejmuje L. BALTER, *Wszecpośrednictwo Maryi a jedyne pośrednictwo Chrystusa...*, 130; por. także F. CECCHIN, *W poszukiwaniu Maryi. Komentarz egzystencjalny...*, 43.

¹⁶⁷ Por. JAN PAWEŁ II, *Homilia w czasie Mszy św. odprawianej dla alumnów, młodzieży zakonnej i służby liturgicznej* (Jasna Góra, 5.06.1979), w: TENŻE, *Pielgrzymki do Ojczyzny...*, 116; por. także TENŻE, *Homilia w czasie Mszy św. odprawionej w kaplicy Cudownego Obrazu* (Jasna Góra, 13.06.1987), w: TAMŻE, 505-507; TENŻE, *Homilia w czasie Mszy św. w Łomży* (4.06.1991), w: TAMŻE, 632; *Świętość najgłębszym wymiarem misyjności Kościoła* (Rzym, 14.10.1979), AP 1, 140; TENŻE, *Aby byli jedno* (Rzym, 16.01.1983), AP 2, 161; TENŻE, *Sanktuarium narodzin Matki Odkupiciela* (Rzym, 5.07.1987), AP 3, 225; TENŻE, *Wniebowzięta Matka i Królowa* (Rzym, 15.08.1994), AP 5, 380.

słowa te wskazują na wyjątkową, macierzyńską rolę Maryi w całej ekonomii łaski Chrystusa. Ożywiona pełną miłości troską o innych, poddaje wszystkie potrzeby ludzkości działaniu zbawczej mocy Chrystusa¹⁶⁸. Tak jak każda dobra matka, Maryja jest Matką wspomagającą¹⁶⁹ i równocześnie jest Matką wymagającą¹⁷⁰. Jako Matka wymagająca przypomina wolę Boga, który wzywa do realizowania pierwotnego planu świętości bez względu na przeszkody, jakie wynikają z grzechu pierworodnego. Ona towarzyszy w staraniach, które podejmują ludzie świadomi własnej słabości¹⁷¹. Człowiek w swoim podążaniu Chrystusową drogą zbawienia powinien przyjmować tę wstawienniczą pomoc Maryi. Jednocześnie – co trzeba z naciskiem podkreślić – Papież zwraca tutaj szczególną uwagę na chrystocentryzm wstawiennictwa Maryi oraz na prawdę, że chrześcijanin doświadczając pomocy Maryi powinien z całą mocą podejmować w swoim postępowaniu moralnym naukę Chrystusa.

W Kanie Galilejskiej – zauważa Jan Paweł II – dzięki wstawiennictwu Maryi i posłuszeństwu sług Jezus zapoczątkował *swoją godzinę*. Przemiana wody w wino jest więc symbolem: Chrystus przez swoją łaskę jest władny zmienić i uszlachetnić człowieka. Każdy człowiek powinien oprzeć się na Jego zbawczej sile¹⁷². W realizacji cudu podczas wesela dostrzegamy przedziwny wpływ Maryi na wolę Syna. Przyczynia się on do przyspieszenia *Jego godziny*, to znaczy godziny chwały Chrystusa w męce i zmartwychwstaniu, która jeszcze nie nadeszła, a więc jeszcze nie teraz miała się ona objawić (por. J 2, 4; 7, 30; 8, 20; 12, 23. 27; 13, 1; 17, 1; 19, 27). To przyspieszenie przez Jezusa *godziny* nie oznacza, że Bóg zmienił swoje zamysły. Dowodzi jedynie, że do zarysów swego planu Bóg włączył też prośbę Maryi. Ta przyspieszona *godzina* nie nadeszłaby zatem, gdyby nie Jej sugestia wobec Chrystusa. Jezus, odpowiadając ostatecznie pozytywnie na prośbę Matki, ukazuje hojność, z jaką Bóg odpowiada na ludzkie oczekiwania, objawiając jednocześnie, czego może

¹⁶⁸ Por. TENŹE, *Powierzam wasze rodziny macierzyńskiej opiece Maryi...*, 18; por. także TENŹE, *Duchowy testament Maryi* (Rzym, 17.07.1983), AP 2, 214-215.

¹⁶⁹ Por. TENŹE, *Jasnogórska ewangelizacja wolności* (homilia na Uroczystość Matki Bożej Częstochowskiej, Rzym, 26.08.1984), „L'Osservatore Romano” 5(1984) nr 8, 1; por. także TENŹE, *Homilia w czasie Mszy św. odprawianej pod szczytem Jasnej Góry* (19.06.1983), w: TENŹE, *Pielgrzymki do Ojczyzny...*, 275.

¹⁷⁰ Por. TENŹE, *Apel Jasnogórski* (Jasna Góra, 12.06.1987), w: TENŹE, *Pielgrzymki do Ojczyzny...*, 504; por. także TENŹE, *Matka troskliwa i wymagająca* (homilia na Uroczystość Matki Bożej Częstochowskiej, Rzym, 26.08.1985), „L'Osservatore Romano” 6(1985) nr 8, 30; TENŹE, *Sanktuarium w Lourdes...*, 230.

¹⁷¹ Por. TENŹE, *Uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny* (Rzym, 8.12.1988), AP 4, 26.

¹⁷² Por. TENŹE, *Chodzi o urzeczywistnienie tego, co się wyraziło w umowach społecznych 1980 roku* (homilia na Uroczystość Matki Bożej Częstochowskiej, Rzym, 26.08.1986), nr 8, 3.

dokonać miłość matki¹⁷³. Refleksja papieska podkreśla więc tutaj przede wszystkim wspólnotowy wymiar życia chrześcijańskiego. Postawa Maryi uczy aktywnej miłości bliźniego, zawsze zorientowanej na jego dobro w perspektywie zbawczej. Odpowiedzialność za bliźniego, modlitwa za drugiego człowieka, pouczenie, skierowanie uwagi na Chrystusa – te postawy wyraźnie ożywiały Maryję. Kościół, doświadczając mocy wstawiennictwa Maryi, powinien jednocześnie przejmować w całe swoje zbawcze działanie te postawy Maryi, które wyraża Jej wstawiennictwo.

Trzeba także zauważyć za encykliką *Redemptoris Mater*, że Maryja wpływa na całość Bożego planu w porządku natury, łaski i chwały. W porządku natury wydaje Ona na świat Chrystusa, dając tym samym światu cel jego istnienia. W porządku łaski – mocą Ducha Świętego – *współdziała* Ona z Kościołem w rodzeniu nowych chrześcijan¹⁷⁴. Wreszcie w porządku chwały przyczynia się do objawienia Chrystusa, powodując przyspieszenie Jego uwielbienia – co właśnie dokonało się podczas wydarzenia w Kanie (por. J 2, 11)¹⁷⁵. Nie jest to jednak wydarzenie jednorazowe, gdyż cud podczas godów w Kanie Galilejskiej jest uroczystą manifestacją oraz wzorem i zapowiedzią wstawienniczego pośrednictwa Maryi w Kościele. Jej interwencja w Kanie nie miałaby wymowy pośrednicząco-wstawienniczej, gdyby Jezus nie dał żadnej odpowiedzi na prośbę Matki, tymczasem spełnił ją natychmiast. Co więcej, odpowiedź Jezusa pozornie szorstka, a przecież spełniona, wynosi ów cud ponad wszystkie inne, bo chociaż godzina Jego chwały jeszcze nie nadeszła, to jednak na prośbę Maryi już zaczęła się urzeczywistniać¹⁷⁶. Na kanwie tej myśli papieskiej można stwierdzić, że receptywna postawa człowieka wobec Boga ma być także poprzedzona zaangażowaniem człowieka. Wylania się tutaj logika swego rodzaju wymiany darów między Bogiem a człowiekiem. Bóg, szanując ludzką wolność, włącza ją w swój zbawczy plan. Będąc ostatecznym źródłem obdarowania, pragnie, aby człowiek zwrócił się do Niego w wierze i zaufaniu całym swoim zaangażowaniem egzystencjalnym.

Wstawiennictwo Maryi – jak ukazuje to Papież – jest wybitnie chrystocentryczne – prowadzi bowiem ku uwielbieniu Syna i wzbudzeniu

¹⁷³ Por. TENŻE, *Maryja orędowniczką pierwszego cudu Jezusa w Kanie...*, 159. Problematykę tę podejmuje szerzej A. STRUS, *Biblijne podstawy tytułu „Wspomożycielka” nadawanego Matce Zbawiciela*, w: *Maryja Wspomożenie wiernych. Studium dogmatyczno-historyczne*, red S. PRUSIA, Warszawa 1986, 74-75; por. także J. DROZD, *Maryja Matka Boga i Matka nasza...*, 131.

¹⁷⁴ Por. RM 44. Szerzej na ten temat por. J. DROZD, *Maryja Matka Boga i Matka nasza...*, 132.

¹⁷⁵ Por. RM 21; por. także TENŻE, *Maryja na godach w Kanie...*, 156.

¹⁷⁶ Por. RM 21. Obszerniejszy komentarz do tego fragmentu encykliki por. J. DROZD, *Maryja Matka Boga i Matka nasza...*, 132.

wiary w uczniach¹⁷⁷. Maryja służy w sobie właściwy sposób budowaniu wspólnoty uczniów z Chrystusem, jako osoba, która stoi najbliżej Niego i w którego misterium wyjaśnia się cała ludzka tajemnica¹⁷⁸. W ten sposób Maryja jest ze swojej strony antycypowanym poświadczeniem wiary chrześcijańskiej w to, że zbawczy plan Boga obejmuje całego człowieka, to znaczy jego duchowy i cielesny wymiar. Człowiek współczesny potrzebuje takiego poświadczenia dla zachowania radosnego pokoju w licznych udrękach obecnego czasu. Ugruntowana nadzieja na ostateczne spełnienie Bożego planu zbawienia jest odpowiedzią na ludzką tęsknotę za pełnią życia i za pełnią własnego człowieczeństwa¹⁷⁹.

Jan Paweł II zauważa, że w słowach Maryi: *Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie* (J 2, 5), jeśli się ma na uwadze specjalny charakter czwartej Ewangelii, można zauważyć uroczystą formułę zawieranego przymierza (por. Wj 19, 8; 24, 3. 7; Pwt 5, 27), lub jego odnowienia (Joz 24, 24; Ezd 10, 12)¹⁸⁰. Można je widzieć ponadto jako przedziwne współbrzmienie z głosem Boga, który na górze Tabor podczas teofanii powiedział: *Jego słuchajcie* (Mt 17, 5). Słowami tymi Maryja zwraca uwagę na Chrystusa, każąc od Niego oczekiwać poleceń, według których należy pełnić dzieła Boże (por. 6, 29). Matka Boża przez swoje wstawiennictwo nie przesłania, lecz przeciwnie, naświetla i wielce uwypatnia postać Syna, który dla wszystkich ludzi jest jedyną *drogą, prawdą i życiem* (J 14, 6)¹⁸¹.

Zaznacza się, że wydarzenie w Kanie Galilejskiej i rola, jaką spełnia tam Maryja, jest ulubionym tekstem mariologicznym Pisma Świętego podejmowanym przez Papieża. Wydobywa on z niego całe bogactwo treści teologicznych. Pośród nich bardzo szeroko ukazane jest wstawiennictwo Maryi u Chrystusa. Jan Paweł II przedstawia wstawienniczy wymiar macierzyńskiego pośrednictwa Maryi wybitnie chrystocentrycznie. Służy ono objawieniu zbawczej mocy Chrystusa oraz wzbudzeniu i umocnieniu wiary w Chrystusa u tych, którzy uciekają się do wstawiennictwa Maryi. Jednocześnie Maryja, wstawiając się u Chrystusa, domaga się wypełnienia wszystkich Jego wymagań, które stawia On człowiekowi. Dlatego przyzywanie wstawiennictwa Maryi – jak na to wskazuje wyraźnie na-

¹⁷⁷ Por. L. MELOTTI, *Maryja i Jej misja macierzyńska...*, 58; por. także J. KUDASIEWICZ, *Matka Odkupiciela...*, 140.

¹⁷⁸ Por. RM 4, 26.

¹⁷⁹ Por. TAMZE, 52.

¹⁸⁰ Por. TENŻE, *W służbie tajemnicy zbawienia* (Rzym, 29.01.1984), AP 2, 280-281.

¹⁸¹ Por. RM 46. Szerzej na temat tego fragmentu encykliki por. J. KUDASIEWICZ, *Matka Odkupiciela...*, 148-149; por. także T. ŁUKASZUK, *Chryzologiczna zasada odnowy kultu maryjnego*, w: *Matka i Nauczycielka...*, 189.

uczanie Papieża – powinno iść zdecydowanie w parze z zaangażowanym podejmowaniem wymagań Ewangelii.

3.1.2. Wstawiennictwo Pięćdziesiąticy

Poza wydarzeniem w Kanie także moment narodzin Kościoła podczas Pięćdziesiąticy – uczy Jan Paweł II – jest naznaczony kontynuacją macierzyńskiego wstawiennictwa Maryi: *A kiedy spodobało się Bogu uroczyste objawić tajemnicę zbawienia ludzkiego nie wcześniej, aż zesła obiecane go przez Chrystusa Ducha, widzimy Apostołów przed dniem Zielonych Świąt «trwających jednomyślnie na modlitwie wraz z niewiastami i z Maryją Matką Jezusa i z braćmi Jego» (Dz 1, 14), także Maryję błagającą w modlitwie o dar Ducha, który podczas zwiastowania już Ją był zaciemnił*¹⁸². A zatem obecność Maryi w Wieczerniku podczas zesłania Ducha Świętego nie jest samym tylko oczekiwaniem, lecz również błaganiem o dar Ducha Świętego dla Kościoła¹⁸³. Przez swoją modlitwę z apostołami – zauważa Papież – Maryja staje się ich animatorką¹⁸⁴. W modlitwie Maryi podczas Pięćdziesiąticy wyraziło się Jej szczególne pośrednictwo, zrodzone z pełni darów Ducha Świętego. Oblubienica Ducha Świętego wstawiała się o Jego przyjście: o zstąpienie na Kościół, który zrodziwszy się z boku Chrystusa przebitego na krzyżu, miał teraz w mocy Ducha Świętego objawić się światu¹⁸⁵.

Chodzi więc tutaj – stwierdza Jan Paweł II – o modlitwę wstawienniczą Maryi, ażeby Kościół mógł doświadczyć planu miłosierdzia. Maryja jako Orędowniczka, Wspomożycielka i Pośredniczka¹⁸⁶ swoją modlitwą wstawienniczą wyprasza apostołom Ducha Świętego i przygotowuje ich na Jego przyjęcie. Po wniebowstąpieniu Jezusa Maryja świadczy o Nim i jest poręczycielką obiecane go Ducha Świętego, którego oczekują uczniowie, trwając jednomyślnie z Nią na modlitwie¹⁸⁷. W odróżnieniu od tych, którzy trwali w Wieczerniku w bojaźliwym oczekiwaniu, Ma-

¹⁸² RM 24; por. także LG 59.

¹⁸³ Por. JAN PAWEŁ II, *Akt zawierzenia Kościoła w Szwajcarii* (Einsiedeln, 15.06.1984), w: *Zawierzyć Maryi. Antologia wypowiedzi i aktów zawierzeń maryjnych Jana Pawła II*, wybór i wstęp B. Lewandowski, Rzym 1991, 132; por. także TENŻE, *Duch Święty obdarza Kościół życiem* (Rzym, 22.05.1988), AP 3, 333-334; TENŻE, *Maryja wzorem Kościoła* (Rzym, 18.05.1997), AP 6, 370.

¹⁸⁴ Por. TENŻE, *Wielka duchowa Matka* (Rzym, 31.05.1987), AP 3, 215-216.

¹⁸⁵ Por. TENŻE, *Udział Maryi w oczekiwaniu na zesłanie Ducha Świętego* (katecheza, Rzym, 28.06.1989), w: TENŻE, *Wierzę w Ducha Świętego*, Watykan 1992, 34-35.

¹⁸⁶ Por. RM 40; por. także LG 62.

¹⁸⁷ Por. TENŻE, *U stóp Maryi z Covadonga składam wizję Europy bez granic* (homilia w sanktuarium w Covadonga – Hiszpania, 21.08.1989), „L'Osservatore Romano” 10(1989) nr 8, 24; por. także TENŻE, *Wspólnota modlitwy* (Rzym, 13.11.1983), AP 2, 255-256.

ryja była w pełni świadoma znaczenia obietnicy, jaką Jej Syn pozostawił uczniom (por. J 14, 16), i pomagała wspólnocie dobrze się przygotować na przyjście Pocieszyciela. Szczególne doświadczenie Maryi sprawiło, że żarliwie pragnęła przyjścia Ducha Świętego, a zarazem nakazywało Jej przygotowywać serca i umysły tych, którzy Jej towarzyszyli¹⁸⁸. Trzeba zauważyć ten aspekt wstawiennictwa Maryi, który polega na przygotowaniu na przyjęcie darów Ducha Świętego. To wyraźne skierowanie refleksji papieskiej ku pneumatologii powinno uwrażliwić na rolę Ducha Świętego w życiu moralnym chrześcijanina.

W chrześcijańskiej wspólnocie – stwierdza Papież – modlitwa Maryi ma szczególne znaczenie, przyczynia się bowiem do nadejścia Ducha Świętego, domagając się Jego działania w sercach ludzi i w świecie. Podobnie jak we wcieleniu Duch Święty ukształtował w Jej łonie fizyczne ciało Chrystusa, tak w Wieczerniku, przyzywany modlitwą Maryi, Duch Święty zstępuje, aby ożywić Jego Ciało Mistyczne – Kościół. W chwili wcielenia Duch Święty zstąpił na Nią jako na osobę godną udziału w wielkiej tajemnicy. W wydarzeniu Pięćdziesiątnicy natomiast wszystko dokonuje się ze względu na Kościół, którego Maryja ma być typem, wzorem i Matką¹⁸⁹. Jednocześnie w Wieczerniku – wskazuje Papież – więź Maryi z Duchem Świętym nawiązuje się na nowo przez to, że zostaje ubogacona nowym odniesieniem¹⁹⁰. Pięćdziesiątnica jest więc owocem nieustannej modlitwy Maryi, którą Pocieszyciel przyjmuje szczególnie przychylnie, bo jest ona wyrazem Jej macierzyńskiej miłości do uczniów Chrystusa¹⁹¹.

Nasuwa się więc wniosek, że nauczanie papieskie o wstawiennictwie Maryi podczas Pięćdziesiątnicy uwrażliwia na jego pneumatologiczny aspekt. Maryja – będąc sama otwarta na dary Ducha Świętego – wyjednuje je również dla chrześcijan przez swoje wstawiennictwo. Dlatego autentyczna pobożność maryjna powinna być zawsze otwarta na działanie Ducha Świętego oraz przyczyniać się do chrześcijańskiego życia według Jego darów, czego wyraźnie domaga się również współczesna refleksja teologiczna¹⁹². Nauczanie Jana Pawła II jest dowodem szczególnej wrażliwości na ten przejaw wstawiennictwa Maryi.

¹⁸⁸ Por. TENŹE, *Maryja a dar Ducha Świętego...*, 180; por. także TENŹE, *Ona jest Matką i doskonałym wzorem chrześcijanina* (homilia w Sanktuarium Maryjnym Suyapa – Honduras, 8.03.1983), „L'Osservatore Romano” 4(1983) nr 4, 22.

¹⁸⁹ Por. TENŹE, *Obecność Maryi w Kościele* (Mediolan, 22.05.1983), AP 2, 196-197.

¹⁹⁰ Por. TENŹE, *Udział Maryi w oczekiwaniu na zesłanie Ducha Świętego...*, 34.

¹⁹¹ Por. TENŹE, *Maryja a dar Ducha Świętego...*, 180; por. także TENŹE, *Maryja Pocieszycielką ofiar przemocy...*, 27.

¹⁹² Warto tutaj przypomnieć o bogatej literaturze pneumatologicznego wymiaru kultu maryjnego. Por. L. BALTER, *Pneumatologiczny charakter kultu maryjnego*, w:

4. Wstawiennictwo Wniebowziętej

Podczas ziemskiego życia Maryja przez swoje wstawiennictwo bardzo krótko w wymiarze czasowym mogła sprawować duchowe macierzyństwo wobec Kościoła. Objawiło się jednak ono w całej pełni po Jej wniebowzięciu i będzie trwało przez wieki aż do końca świata: *wstawiając się za wszystkimi swoimi dziećmi, Matka współdziała w zbawczym dziele Syna, Odkupiciela świata*¹⁹³. Wstawiennicze zadanie Maryi – uczy Papię – po wniebowzięciu osiąga w życiu Kościoła swoją ostateczną doskonałość¹⁹⁴. Maryja wzięta do nieba *nie zaprzestaje tego zbawczego zadania, lecz poprzez wielorakie swoje wstawiennictwo zjednuje nam dary zbawienia wiecznego. W tym charakterze «wstawiennictwa», które po raz pierwszy zaznaczyło się w Kanie Galilejskiej, pośrednictwo Maryi trwa nadal w dziejach Kościoła i świata*¹⁹⁵. Będąc reprezentantką Kościoła uwielbionego, przyczynia się Ona w sposób szczególny do jego łączności z Kościołem pielgrzymującym¹⁹⁶. Co więcej, poprzez wstawiennicze pośrednictwo Maryi – *zajmującej w Kościele świętym miejsce najwyższe po Chrystusie, a zarazem nam najbliższe*¹⁹⁷ - wierni kierują do Boga swoje modlitwy. Maryja wyprasząc dobro dla swoich dzieci ożywia w nich wiarę i miłość¹⁹⁸. Doświadczenie mocy wstawiennictwa Maryi powinno więc znaleźć swoje reperkusje w życiu chrześcijanina wiarą i miłością. Łaska, którą chrześcijanin otrzymuje poprzez wstawiennictwo Maryi, rodzi więc wyraźne zobowiązanie w wymiarach jego życia moralnego.

Papię akcentuje, że poprzez wstawiennicze pośrednictwo podporządkowane Chrystusowi Maryja służy Kościołowi, prowadząc go do wzrostu wiary, jedności z Chrystusem, jak też *łączności Kościoła pielgrzymującego na ziemi z eschatologiczną rzeczywistością Świętych obcowania. Ona sama bowiem jest już wzięta do nieba*¹⁹⁹. Kościół, czcząc Maryję

Człowiek we wspólnocie Kościoła, red. L. BALTER, Warszawa 1979, 436-448; T. HERRMANN, *Pneumatologiczna podstawa maryjnego pośrednictwa łask...*, 94-102; M. WSZOŁEK, *Pneumatologiczna zasada odnowy kultu maryjnego*, w: *Matka i Nauczycielka...*, 191-220.

¹⁹³ RM 40; por. także TENZE, *Wspólnota modlitwy...*, 255-256.

¹⁹⁴ Por. TENZE, *Wartość modlitwy* (Rzym, 12.06.1983), AP 2, 204-205; Por. R. GRABER, *Maryja w tajemnicy Kościoła. Komentarz do VIII rozdziału soborowej Konstytucji „Lumen gentium”*, w: J. RATZINGER, H. URS VON BALTHASAR, R. GRABER, *Dlaczego właśnie Ona? Soborowa teologia Maryjna*, Warszawa 1991, 90.

¹⁹⁵ RM 40.

¹⁹⁶ Por. TAMŻE, 41.

¹⁹⁷ LG 54.

¹⁹⁸ Por. JAN PAWEŁ II, *Sanktuarium Królowej i Patronki Brazylii* (Rzym, 21.02.1988), AP 3, 308; por. także TENZE, *Z nieba wstawia się za nami* (Rzym, 15.08.1996), AP 6, 274-275.

¹⁹⁹ RM 41; por. także LG 62.

jako Orędowniczkę łaski, zachowuje z Nią w całym swoim życiu więź, która obejmuje w tajemnicy zbawienia przeszłość, teraźniejszość i przyszłość²⁰⁰. Ponadto z wywyższeniem Maryi przez wniebowzięcie łączy się tajemnica Jej chwały wiekuistej *jako Królowej wszystkiego*. Właśnie w Jej królowaniu objawia się najpełniej prawda o Służebnicy Pańskiej, która w służbie naśladuje swojego Syna (por. Mt 20, 28). Królowanie Maryi i Jej chwała wyrażają się nade wszystko w służbie na rzecz wiernych: *Maryja – Służebnica Pańska uczestniczy w tym królowaniu Syna. Jej wyniesieniem królewskim nie przestaje być chwala służenia*²⁰¹. Wyraża się ono najpełniej we wstawienniczym pośrednictwie Najświętszej Dziewicy, które będzie trwało aż do *ostatecznej pełni królestwa, kiedy «Bóg będzie wszystkim we wszystkich»* (1 Kor 15, 28b)²⁰². Wymiar służby, który Papież dostrzega we wstawiennictwie Maryi, powinien więc obudzić także w Kościele, doświadczającym jego mocy, szczególną postawę pokory i służby wobec Boga i bliźnich.

Zbawcza służba Maryi – naucza Jan Paweł II – wyrażająca się w Jej wstawienniczym pośrednictwie trwającym *aż do wiekuistego dopełnienia się zbawienia wszystkich wybranych*, kiedy to Syn podda siebie i wszystko, co jest Mu poddane, Ojcu (por. 1 Kor 15, 28), zaznaczy się również w przyszłej, eschatycznej rzeczywistości Kościoła. W ten sposób pierwsze przyjście Chrystusa, w którym Maryja miała tak aktywny udział, Papież łączy ściśle z Jego drugim, czyli ostatecznym przyjściem: *W tajemnicy Wniebowzięcia wyraża się ta wiara Kościoła, że Maryja jest zjednoczona z Chrystusem «węzłem ścisłym i nierozzerwalnym», ponieważ jeśli jako dziewicza Matka była szczególnie z Nim zjednoczona w Jego pierwszym przyjściu, to przez stałą z Nim współpracę będzie tak samo z Nim zjednoczona w oczekiwaniu drugiego przyjścia; «odkupiona zaś w sposób wznioślejszy ze względu na zasługi Syna swego» ma to zadanie, właśnie Matki, pośredniczki łaski, w tym ostatecznym przyjściu, kiedy będą ożywieni wszyscy, którzy należą do Chrystusa, kiedy «jako ostatni wróg zostanie pokonana śmierć»* (1 Kor 15, 26)²⁰³. Jan Paweł II pragnie w tych słowach wyrazić myśl, że Maryja będzie wypraszała łaskawość

²⁰⁰ Por. RM 47; por. także TENŹE, *Eschatologiczne królestwo Chrystusa* (Rzym, 20.11.1983), AP 2, 258-259.

²⁰¹ RM 41; por. także TENŹE, *Przemówienie wygłoszone w czasie koronacji obrazów Matki Bożej* (Jasna Góra, 19.06.1983), w: TENŹE, *Pielgrzymki do Ojczyzny...*, 282; TENŹE, *Królować to znaczy służyć* (Rzym, 23.08.1981), AP 1, 404-405; TENŹE, *Służba Chrystusowi w bliźnich* (Palermo, 21.11.1982), AP 2, 141.

²⁰² Por. RM 47.

²⁰³ TAMŹE. Obszerniejszy komentarz do tego nauczania encykliki por. F. DYLUS, *Rola Maryi w eschatologicznym spełnieniu Kościoła*, w: *Matka Odkupiciela. Komentarz...*, 224-225.

dla swoich dzieci w momencie Sądu Ostatecznego i związanego z nim ściśle przyjścia Chrystusa²⁰⁴. Ścisłe zjednoczenie z Chrystusem i zarazem Jej rola, jaką będzie Ona pełnić w czasie Jego powtórnego przyjścia, sugerują szczególny aspekt Jej pośrednictwa, mianowicie wstawiennictwo u Chrystusa – Sędziego. W ten sposób Jan Paweł II uczy, że macierzyńskie pośrednictwo Maryi rozpoczęte wraz z nastaniem *pełni czasu* (por. Ga 4, 4), będzie trwało i aktualizowało się aż po zjednoczenie na nowo wszystkiego w Chrystusie jako Głowie (por. Ef 1, 10)²⁰⁵. Wiara we wstawiennictwo Maryi – uczy Papież – nie jest odwracaniem oczu od problemów, ucieczką przed koniecznością albo niebezpieczeństwem. Jest to – podkreśla on – po prostu chrześcijańska ufność w pomoc Boga, który sam dał ludziom Maryję za Matkę, a Jej wstawiennictwo u Boga i obrona przed wszelkim grożącym złem są szczególnymi wymiarami tego macierzyństwa²⁰⁶. Maryja jest najwznioślejszym wyrazem ludzkości w modlitwie, wzorem Kościoła modlącego się i błagającego w Chrystusie o miłosierdzie Ojca. Jak Chrystus, który jest *zawsze żywy, by wstawiać się za nami* (Hbr 7, 25), podobnie i Maryja kontynuuje w niebie swą misję Matki i staje się głosem każdego człowieka za każdego człowieka, aż do doprowadzenia wszystkich do szczęśliwej ojczyzny²⁰⁷. Ten aspekt macierzyńskiego wstawiennictwa Maryi jest szczególnie ważny w czasach współczesnych, naznaczonych znamieniem niepewności, lęku przed przyszłością, udręki, a czasami nawet rozpacz.

W *Zakończeniu* maryjnej encykliki Jan Paweł II, ufając szczerze w szczególne wstawiennictwo i pomoc Maryi, przytacza wołanie Kościoła z codziennej Liturgii godzin. Nieco dłużej zatrzymuje się nad werselem: *Wspomóż upadły lud, gdy powstać usiłuje*²⁰⁸. Aktualizując prośbę modlitwy liturgicznej, zwłaszcza wołanie: *Wspomóż!*, przedstawia on stanowisko Kościoła dawniej i dzisiaj. Stwierdza między innymi, że Kościół *widzi Ją po macierzyńsku obecną i uczestniczącą w licznych i złożonych sprawach, których pełne jest dzisiaj życie jednostek, rodzin i narodów, widzi Ją jako Wspomożycielkę ludu chrześcijańskiego w nieustannej walce dobra ze złem, aby nie «upaść», a w razie upadku, aby «powstać»*²⁰⁹.

²⁰⁴ Por. L. BALTER, *Wszechpośrednictwo Maryi...*, 133.

²⁰⁵ Por. RM 41. Szerszy komentarz por. W. ŻYCINSKI, *Pośrednictwo Maryi w dziele łączności Kościoła pielgrzymującego...*, 203.

²⁰⁶ Por. JAN PAWEŁ II, *Oto Matka wasza* (przemówienie podczas spotkania z chorymi i osobami starszymi, Luksemburg, 15.05.1985), „L'Osservatore Romano” 6(1985) numer nadzwyczajny / I, 21.

²⁰⁷ TENŻE, *Modlitwa człowieka za człowieka* (Rzym, 2.10.1983), AP 2, 240.

²⁰⁸ RM 51; por. także TENŻE, *Apel Jasnogórski* (Jasna Góra, 12.06.1987)..., 502.

²⁰⁹ RM 52; por. także TENŻE, *Wstawiennictwo Matki Łaski Bożej* (katecheza, Rzym, 24.09.1997), 220; TENŻE, *Zadziwienie tajemnicą Bożego wybrania Maryi* (homilia, Rzym, 8.12.1995), „L'Osservatore Romano” 17(1996) nr 2, 13.

Papieskie wołanie do Maryi: *Wspomóż!*, wyraża prośbę i oczekiwanie specjalnej pomocy, dzięki której człowiek wyzwala się z niewoli grzechów zła. W modlitwie tej – stwierdza Papież – zawiera się jakby tęsknota za dobrem utraconym²¹⁰. Wezwanie to ożywione jest ufnością wysłuchania i nadzieją otrzymania. W sumie wyraża się w nim wiara i ufność wierzących we wstawiennicze pośrednictwo Matki Bożej²¹¹.

Trzeba więc stwierdzić, że nauczanie Jana Pawła II o wstawiennictwie Maryi Wniebowziętej apeluje o wprowadzenie w to misterium wszystkich ludzkich potrzeb, tak doczesnych, jak i nadprzyrodzonych. Przybiera więc ono w nauczaniu papieskim zasięg powszechny, tak w odniesieniu do ludzi, których obejmuje, jak i ludzkich potrzeb, za którymi się przyczynia. Poprzez akcentowanie tajemnicy świętych obcowania, w oparciu o którą Papież wyjaśnia aktualizowanie się wstawiennictwa Maryi w czasach współczesnych, apeluje tym samym o wstawiennictwo chrześcijan do Chrystusa na wzór Maryi. Znamienny jest również nacisk, z jakim Papież naucza o wstawiennictwie Maryi u Chrystusa – Sędziego w czasach ostatecznych, co - jak się okazuje - powinno rodzić nadzieję oraz pobudzać do nawrócenia.

5. Zakończenie

W nauczaniu Jana Pawła II Maryja jest ściśle złączona z tajemnicą Kościoła i jego zbawczą misją. Jej więź z misterium Kościoła jest najbardziej widoczna w macierzyńskim pośrednictwie, w Jej wzorze dla wspólnoty Kościoła oraz w historycznym i konkretnym urzeczywistnianiu macierzyństwa Maryi wobec Kościoła i świata to znaczy w *zawierzeniu Maryi*.

Macierzyńskie pośrednictwo Maryi to jedno z wiodących zagadnień w refleksji papieskiej i ono było przedmiotem naszego studium. Głęboko uzasadnione teologicznie, osadzone w tradycyjnym nauczaniu Kościoła, a równocześnie otwarte na nowe idee teologiczne oraz uwrażliwione na zagadnienia ekumeniczne wyraźnie i bez niedomówień ukazuje realny wpływ Maryi – podporządkowanej Chrystusowi, jednemu Pośrednikowi – w zbawczej misji Kościoła wobec człowieka. Jej macierzyńskie pośrednictwo realizuje się jako macierzyństwo duchowe i wstawiennictwo u Boga na rzecz chrześcijan. Jan Paweł II ukazuje je wybitnie chrystocentrycznie oraz wyprowadza zobowiązania natury moralnej z jego doświadczenia w chrześcijańskim życiu. Chodzi tutaj przede wszystkim

²¹⁰ Por. JAN PAWEŁ II, *Powołanie do służby Bożej* (Rzym, 20.12.1981), AP 2, 30.

²¹¹ Por. J. KUDASIEWICZ, *Matka Odkupiciela...*, 142.

o obowiązek wiary i posłuszeństwo słowu Bożemu. Jednocześnie sprawdzianem autentyczności przyjmowania pośrednictwa Maryi we własnej pobożności jest wzrastanie w świętości.

Ks. dr Ryszard Kuczer OMI

Markowice 5
PL - 88-320 Strzelno
e-mail: ryszardkuczer@wp.pl

La mediazione materna di Maria nell'insegnamento di Giovanni Paolo II

(Riassunto)

L'autore studia il problema della mediazione materna di Maria nell'insegnamento di Giovanni Paolo II. La prima parte dell'articolo ci presenta la natura della mediazione mariana. Il papa si richiama alla mediazione "ad" Cristo, "in" Cristo, "in" Spirito Santo.

In seguito, l'autore mette in luce le caratteristiche della mediazione mariana intesa come realizzazione della materna intercessione. Il suo fondamento sta nella maternità spirituale di Maria radicata nel mistero dell'incarnazione e nel mistero della Croce. La maternità di Maria verso la Chiesa assume la forma dell'intercessione sia durante la sua vita sulla terra (Cana di Galilea, Pentecoste) che in cielo (l'intercessione dell'Assunta).